

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603 400

POLSKA ODPOWIADA GDAŃSKOWI

Szofer samochodu komisariatu generalnego Rzeczypospolitej nie zostanie wydany władzom sądowym wolnego miasta

Incydenty sprowokowane przez hitlerowców z Rzeszy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Warszawskie czynniki miarodajne stoją na stanowisku, że WŁADZE GDAŃSKIE, MIMO UPOMNIENIA WYKAZAŁY BEZCZYNNOŚĆ w udzieleniu pomocy i ochrony ludności polskiej na terenie wolnego miasta. Sądzą, że incydenty w Gdańsku zostały przygotowane przez NARODOWYCH SOCJALISTÓW Z NIEMIEC.

Z powodu komunikatu urzędowego o wszczęciu przez władze polskie dochodzenia w sprawie wydarzeń w Kalthofie ze źródeł miarodajnych komunikująco następuje:

Szofer samochodu komisariatu generalnego Rzeczypospolitej jako obywatel polski W ŻADNYM WYPADKU NIE PODLEGA EKSTRADYCYI, jak tego domaga się nota

gdańska. Dochodzenie trzeba jednak przeprowadzić, aby ustalić, czy w całym tym zajściu są jakiegokolwiek elementy przestępstwa, jak to twierdzi senat gdański, który sprowadza wydarzenie do strzałów szofera, PRZEKRĘLAJĄC WSZYSTKO, CO JE POPRZEDZIŁO.

Noty gdańskie na temat wydarzenia w Kalthofie wyraźnie usiłują zrzucić odpowiedzialność senatu gdańskiego i przerzucić ją na innych, dając ilustrację do słynnego powiedzenia: „ŁAPAJ ZŁODZIEJA!”

Zajścia gdańskie były najpewniej WYWOŁANE CELOWO. Szło o wyprowadzenie z równowagi społeczeństwa polskiego i wywołanie takiej reakcji, którą możnaby było po tym uznać za PROWOKACJĘ ZE STRONY POLSKI.

Hałasowi w sprawie Gdańska towarzyszą w prasie niemieckiej tego rodzaju komentarze, z których wynika, że POLSKA JEST JAKOBY IZOLOWANA. Gra jest jednak zbyt przejrzysta, aby mogła być skuteczna.

Wobec uchwał genewskich w sprawie Gdańska kółka polityczne w Warszawie wyjaśniają, że decyzja komitetu trzech NIE STWARZA ŻADNEJ NOWEJ SYTUACJI. Świadczy jedynie o UTRZYMANIU STATUS QUO w GDAŃSKU. Naturalnym jest, że prof. Burckhardt, jako wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku udaje się do wolnego miasta, gdzie jest miejsce jego urzędowania. Rzecz jasna, że naturalnym jest także, iż ODWIEDZI PRZED TYM WARSZAWĘ dla odnowienia kontaktu z rządem polskim.

Chcą sprowokować Polskę do akcji militarnej

GDAŃSK, 25. 5. — Policja gdańska przeprowadziła rewizję w domu p. Zygmunta Morawskiego, który — jak wiadomo — strzelając w obronie własnej, za był niemieckiego bojownika Grübnera. Policjanci przeszukali mieszkanie, niszcząc całe jego urządzenie. Policjanci szukali dokumentów oraz fotografii. Bezpośrednio po rewizji policja przesała fotografię Morawskiego w mundurze żołnierza polskiego do redakcji „Danziger Vorposten”. „Vorposten” zamieścił fotografię z podpisem: „Morderca i jego ofiara”.

Jednocześnie „Vorposten”, pod niecając specjalnie nastrój wśród ludności gdańskiej, zamieszcza dwustronicowy opis zajścia granicznego między Tczewem i Lisewem. W sprawozdaniu z owego incydentu „Vorposten” daje agitacyjny tytuł „Nowa polska próba morderstwa na gdańskim terenie”. W treści „Vorposten” podaje, że żołnierz polski, na granicy, bez żadnego uprzedzenia, obstrzelał przejeżdżającego tranzytem przez Polskę Niemca Egerta.

Ten sam „Vorposten” zamieszcza niesłychaną napaść na polską policję. Szczególnie — pisze „Vorposten” — maltretowani są aresztowani Niemcy, których zmusza się do złożenia zeznań torturami, które „Vorposten” do kładnie opisuje.

Trzecia Rzesza w Gdańsku

GDAŃSK, 25. 5. (Tel. wł. „Głosu Porannego”). Obecnie wyszło na jaw, że wschodnie pogranicze wolnego miasta podlega kierownictwu partii nar. - socjalistycznej w Niemczech. Na czele organizacji wschodniego Gdańska nie stoi Forster lecz „gauleiter” Malborka (Marienburg) w Prusach Wschodnich.

Perfidna gra Berlina

BERLIN, 25. 5. (PAT). Taktyka prasy niemieckiej jest w dalszym ciągu codziennie alarmowanie społeczeństwa rzekomymi ponownymi zajściami w Gdańsku, czy też wykroczeniami antyniemieckimi na terytorium Polski. Wiadomości te służą następnie prasie do wykazania, że stosunki na terenie Gdańska są „nie do utrzymania”, a ruch tranzytowy jest ponownie zagrożony.

Dzienniki dążą w ten sposób

do wbięcia klina między Polskę a mocarstwa zachodnie, starając się wykazać rzekome zaniepokojenie mocarstw zachodnich tymi sprawami.

Prowokują akcję militarną

NOWY JORK, 25. 5. (PAT). „N. Y. Herald Tribune” ogłasza drugi artykuł b. prezydenta senatu gdańskiego Rauschninga na temat problemu gdańskiego, w którym oświadcza on, że codziennie dostaje listy od mieszkańców

wolnego miasta, w tym od członków starych patrycjuszowskich rodzin tamtejszych, uskarżających się na okropne stosunki, w których żyją pod rządami nacjonal-socjalistów. Niestety ludności Gdańska nie wolno się wypowiedzieć. Ci zaś, którzy tam rządzą, wysilają się przede wszystkim na to, aby sprowokować Polskę w ten sposób, by jakabądź akcja militarna z jej strony wyglądała na napaść i stąd uwolniła Anglię i Francję od obowiązku przyjęcia Polsce z pomocą.

Śmierć polskiego kolejarza

GDAŃSK, 25 maja. (PAT). — Niemiecki tranzytowy pociąg pośpieszny przejechał dziś w południe 53-letniego kolejarza polaka, obywatela gdańskiego, Franciszka Langego, który na dworcu podmiejskim Petershagen przechodził przez tor kolejowy. Lange został zabity na miejscu.

GDAŃSK, 25 maja. (Tel. wł.). Nota senatu gdańskiego utrzymana w niepoprawnym arogancym i prowokacyjnym tonie, w sposób perfidny i krańcowo sprzeczny z rzeczywistością przedstawia przebieg zajścia w Kłodawie, usiłując zważyć całą winę na stronę polską.

Senat gdański posunął się nawet do tego, że wyraża sąd, iż rada Perkowski, zastępca komisarza gen. Rzpłitej, główny inspektor celny Świad oraz rada dr. Schillere będą odwołani ze swoich stanowisk (!). — Nota gdańska zarzuca tym trzem wymienionym „współwinę” w zastrzeleniu Niemca z Malborka Grübnera.

Wieniec od Hitlera

GDAŃSK, 25 maja. (Tel. wł.). Pogrzeb zastrzelonego w ubiegłą niedzielę w Kłodawie przywódcy bojówki narodowo-socjalistycznej z Malborka, rzeźnika Maksa Grübnera, przybrał bardzo nietaktowną formę. Przemówienie żałobne wygłosił prezydent Greiser, składając jednocześnie wieniec w imieniu senatu na trumnie znanego pijaka i awanturnika hitlerowskiego.

Jeszcze bardziej charakterystycznym było złożenie na grobie Grübnera w Malborku przez gauleitera Forstera, wienca w imieniu kanclerza Hitlera

Pożyczka francuska dla Polski

Dziesięcioletni kredyt na elektryfikację C.O.P.

Jak już doniósł wczorajszy „Głos Poranny” wicemin. przem. i handlu dr. Adam Rose bawił w Londynie i Paryżu, gdzie m. in. sfinalizował kredyty francuskie na elektryfikację C. O. P.

W związku z tym wicemin. Rose wygłosił wczoraj przez radio odczyt, w którym stwierdził m. in., że prace elektryfikacyjne w C. O. P., które pozostały do wykonania, kosztować będą łącznie przeszło 60 mln. zł.

Rokowania o powierzenie tych prac firmie zagranicznej skomplikowane były m. in. przez to, że zainteresowanie dla nich zgłosiły trzy pierwszorzędne firmy i że trzeba było pewnego czasu, aby wybrać ofertę najkorzystniejszą zarówno pod względem cen jak terminu wykonania robót, jak wreszcie najmniejszego obciążenia polskiego organizmu gospodarczego, skutkiem transferu dewiz zagranicę. Roboty po-

wierzone zostały firmie Alst-Thom w Paryżu. Pożyczka została na 10 lat przy oprocentowaniu 5 procent. Dodatkowy układ, który równocześnie zawarty został z rządem francuskim, zapewnia nowe możliwości eksportowe na rynek francuski w ciągu najbliższych lat, w tej wysokości, aby odpowiadały one sumom, które corocznie transferować musimy w wyniku zaciągnięcia pożyczki.

Litwinow na sesji rady Z.S.R.R.

Mołotow nie wygłosił expose. — Pogłoski o częściowej rekonstrukcji

MOSKWA, 25. 5. (PAT) — Dziś o godz. 14-ej została otwarta trzecia sesja najwyższej rady ZSRR.

Na wieczornym łącznym posiedzeniu obu izb komisarz finansów ZSRR Zierow przedstawił projekt budżetu na rok 1939. Budżet wojskowy został zaprojektowany w wysokości 40,899 milionów rb. (Budżet wojskowy w ubiegłym roku

wynosił 27 miliardów r. b.).

Dyskusja nad projektem budżetu rozpocznie się jutro.

Na ławach rządowych obecni byli wszyscy członkowie rządu oraz Poljtbiura. Stalin zjawił się dopiero na wieczornym posiedzeniu.

Litwinow był obecny na wszystkich dzisiejszych posiedzeniach, zajmując miejsce na ławie deputo-

wanych, Jeżow, który również jest deputowanym nie był obecny.

Brak na porządku dziennym expose Mołotowa wywołał wśród dziennikarzy rozczarowanie, przypuszczają tu jednak, że Mołotow zabierze głos w dyskusji nad budżetem. Poza tym w kółkach dziennikarskich spodziewają się częściowej rekonstrukcji rządu

PROBA NERWÓW!

Stan obecny stosunków polsko-niemieckich słusznie nazwano okresem próby nerwów obu krajów. Próba nerwów! Wielkie to słowo. Czyż nie pamiętamy, że to sami Niemcy w czasie wojny światowej ogłosili, iż zwycięży ten kraj, który wykaże silniejsze nerwy? Wiemy z jakim wynikiem. Teraz, gdy znów się mówi o sile nerwów po stronie niemieckiej i polskiej, warto się przyjrzeć bliżej warunkom życia niemieckiego i ustalić, czy warunki te sprzyjają wzmocnieniu nerwów ludności niemieckiej, czy też przeciwnie, nerwy te osłabiają?

Wszystkie dziedziny życia niemieckiego dają przebogaty materiał obserwacyjny. Wiadomo, że po załamaniu się metody „czarodziejstwa“ finansowego Schachta, chwycił się jego zastępca, Funk, środków zaprawę dramatycznych. Im głębiej Niemcy brną w realizowaniu swoich planów, tym nieznosniejszy staje się ucisk przymusu, obejmujący coraz to inne dziedziny życia. Czy np. wielu u nas wie o tym, że ostatnio w Niemczech kobiety, zatrudnione w szeregu zawodów, otrzymały nakaz pośredniej mobilizacji i wykonywania pracy przymusowej? Gdy próbowały odmówić, odebrano im książki pracy, bez których w ogóle żadnej pracy nie dostaną... Musiały się więc poddać.

Przymus w życiu codziennym, nieznosny, małostkowy, przemysłowy z istic pruskim drillem, zaczął nad nieszczęsnym obywatelem Trzeciej Rzeszy. Zmuszany do uległości w coraz to innej dziedzinie, nie może on marzyć o przyzwoitym jedzeniu. Wychodzą bowiem na jaw coraz inne braki, ukazują się coraz inne zakazy.

Tak więc np. wobec dotkliwego braku bydła rzeźnego, ukazało się nowe rozporządzenie o kontyngentowaniu uboju. Nic też dziwnego, że wskutek stałego niedożywienia lub żywienia się niewartościowymi namiastkami, ludność jest wycieńczona. Chornie tedy więcej, masowo. Według danych urzędowych, wynosiła strata w dniów-

kach roboczych w Niemczech wskutek chorób wśród załóg robotniczych w roku 1938 — 200 milionów. Braki aprowizacyjne są powszechne i dotyczą stale: tłuszczów, masła, mięsa, jaj, śmietany, której np. teraz w ogóle nie wolno wyrabiać, herbaty, kawy, owoców.

Te braki aprowizacyjne przy zwiększonym nacisku na wydajność pracy budzą wśród robotników nastroje wyraźnego niezadowolenia, które często przeobrażają się w stan wrzenia i wyraża się w jawnych już zatargach z władzami.

Niedożywianie odbija się jaszkrawo na wydajności samej pracy robotników. Tak np. pomimo przedłużenia czasu pracy w górnictwie, wydobyte węgla w Niemczech nie mogło być o-

statnio zwiększone, mimo, że rząd przywiązuje do tego wielkie znaczenie. O nastrojach wśród mas robotniczych w Niemczech świadczy fakt, że kadry policji przemysłowej, złożonej z pośród członków szturmówek i rozlokowanej we wszystkich zakładach fabrycznych, musiały być ostatnio znacznie

KINO
CASINO Koncert gry aktorskiej
P. 4. 6. 8. 10

JOAN CRAWFORD
MARGARET SULLAVAN
ROBERT YOUNG
MELVYN DOUGLAS

w pięknym filmie miłosnym pt.

CHWILA POKUSY

zwiększone.

Ucisk i terror polityczny, głód, stały brak podstawowych środków żywności, zastępowanych namiastkami o żadnej prawie wartości odżywczej lub wręcz szkodliwych dla zdrowia, przesładowania religijne, niewola robotników, wyrażająca się choćby w zakazie zmiany miejsca bez zgody władz — przymus na każdym kroku — oto przejawy życia niemieckiego.

Niemcy, nie będąc jeszcze w stanie wojny, znajdują się już obecnie w warunkach aprowizacyjnych z końcowego okresu wojny światowej. Wtedy, jak to pamiętamy, blokada odcinała dowóz żywności do Niemiec. Teraz, gdy blokada jeszcze nie ma, sytuacja jest już tak opłakana. Co by było, gdyby bloka-

da jeszcze bardziej ścisnęła Niemcy?

Porównajmy ten stan faktyczny i nieuchronny rozwój wypadków w Niemczech z sytuacją w Polsce w każdej z wymienionych dziedzin, a łatwo wysnujemy wniosek, kogo stać na lepsze i skuteczniejsze przetrzymanie okresu napięcia nerwów: Polskę czy Niemcy? A gdy do warunków aprowizacyjnych, w jakich żyją oba kraje, dodamy stosunki polityczne, socjalne i napięcie patriotyzmu, otrzymamy odrazu obraz siły nerwów, która jest i będzie u nas niezłomna i na pewno trwalsza, po wszechniejsza, niż po stronie przeciwnej.

Nie, i w tej dziedzinie Niemcy nie mają nad nami przewagi! R.

Destrukcyjna działalność wroga

Jak przeciwnik stara się osłabić psychikę społeczeństwa i złamać wiarę narodu w zwycięstwo

„Ty walczysz na froncie, a twoja żona cię zdradza“

W wywiadzie prasowym szef wojskowego instytutu naukowo-oświatowego, płk. Rzyński podkreślił charakterystyczną stronę wroga nam działalności propagandowej:

„W czasach dzisiejszych nieprzyjaciel stara się złamać wiarę narodu w zwycięstwo i wszelkimi sposobami osłabić psychikę społeczeństwa. Tej destrukcyjnej działalności trzeba się szczególnie energicznie przeciwstawić.“

Dobrze będzie przypomnieć tę destrukcyjną działalność niemiecką z czasów wielkiej wojny. Metody jej nie zmieniły się, tylko przystosowały się do nowych warunków.

Główną zasadą propagandy niemieckiej jest przede wszystkim dokładne poznanie warunków życia danego kraju i jego bolączek.

Każdy naród ma swoje trudności ekonomiczne, narodowościowe, polityczne i t. p.

Należy umiejętnie wykorzystać te słabe strony przeciwnika dla celów własnych. Najbardziej podatnym źródłem do takiego wykorzystania służyć może własna prasa danego kraju.

Niemiecki wydział propagandowy w czasie wielkiej wojny skrzętnie przedrukowywał artykuły opozycyjnej prasy francuskiej, nastroszonej radykalnie. Więc np. artykuły krytykujące kierownictwo wojskowe za nominację Focha na głównodowodzącego i inne. Artykuły te były wykorzystywane dla podniesienia ducha własnej ludności, dla osłabienia wiary w zwycięstwo oręża francuskiego wśród ludności obszarów zajętych, oraz dla osłabienia prestiżu Francji w krajach neutralnych. Prócz tego propaganda niemiecka starała się nie tylko wykorzystywać, ale i wywoływać i nastrojać do swych celów odpowiednie artykuły, chcąc wznowić dawną niechęć i podejrzliwość francuzów do Anglii.

Anglicy bardzo wolno przystępowali się do wprowadzenia powszechnej służby wojskowej i na ten temat Niemcy starali

się rozpowszechniać pogłoski, że Anglicy chcą wygrać wojnę żołnierzem francuskim i że, gdy Francja się osłabi, wówczas usadowią się w Calais i nie dadzą się wyprzeć.

Tego rodzaju pogłoski, poparte powolnością Anglików, znajdowały oddźwięk w prasie francuskiej i szerzyły zaniepokojenie, zdenerwowanie i narażały na szwank przyjaźń sojuszników.

Prócz tego Niemcy podkopywali stale ducha patriotycznego społeczeństwa francuskiego oraz bojowość żołnierzy.

Usiłowano wzbudzić nlechęć do wojny wśród żołnierzy, zwracając ich uwagę na straszne rozmiary prostytucji na froncie.

Żołnierz francuski otrzymywał nieraz broszury anonimowe, gdzie znajdowały się wzmianki o łbajach wielkich finansistów i oficerów na tyłach, podczas gdy żołnierz frontowy — „ich ofiara“ — cierpi nędzę w okopach.

Gdy dziś czytamy te rzeczy, wydaje się nieprawdopodob-

nym, aby ulotki takie mogły być tak niebezpieczną bronią, żeby żołnierz francuski nie ostrzegł się, że jest to robota wroga. Myśląc tak, nie zdaje sobie sprawy, że skuteczność propagandy nie zależy tylko od środka, którym się posługuje, więc artykułu, pogłoski, filmu i t. d., ale przede wszystkim od przystosowania środków do odpowiednich nastrojów społeczeństwa, w momencie największej podatności na bodźce o określonej treści.

Dobra propaganda nie będzie szerzyła wieści wymyślonych, niewiarygodnych. Przeciwnie, za podstawę przyjmie fakt stwierdzony, łatwy do sprawdzenia i tylko wyolbrzymi go i przystosuje do danego momentu i danych odbiorców.

Wyobraźmy sobie żołnierza, który po ciężkich i trudnych walkach w pierwszej linii okopów przechodzi na odpoczynek do rezerwy i otrzymuje broszurki, które, podając fakty niewierności małżeńskiej na tyłach (z wymienieniem miejsca i nazwisk osób), wyolbrzymia rozmiary tych kilku faktów na całą Francję.

Rozgoryczenie musi zaważać duszę żołnierza. Jeżeli teraz nastroj ten skierujemy przeciw sferom rządzącym, jak to uczynili Niemcy, podając, że rząd francuski zbyt długo przetrzymuje wojska kolonialne i to jest jednym z powodów niewierności małżeńskiej, to rozgoryczenie skieruje się przeciw rządowi i celom wojny w ogóle. Tłumaczyć wówczas żołnierzowi, że jest to robota niemiecka, jest bardzo trudno. Wiarygodność kilku faktów, bodźce uczuciowe, zmęczenie wojną — wszystko to sprawia, że gotów będzie raczej uwierzyć broszurze wroga, niż własnym dowodom.

Tak się przedstawia na przykładzie mechanizm psychologiczny podrywania ducha bojowego wśród żołnierzy.

Jak się uodpornić na taką propagandę? Jaką zająć wobec niej postawę?

Postawą wobec tej z pozoru niewinnej broni nieprzyjaciela, musi być postawą żołnierza, który w okopach w nocy, we mgle czuwa. Tam, gdzie z oddali słychać jakieś głosy! Chwila niepewności. Nie, to nasi, przecież to nie od strony wroga! A jeśli „oni“ zasłali nam na tyły?! I znów wyteżony słuch, aby w razie niebezpieczeństwa uderzyć na alarm!

Tę postawę czujności żołnierza zachowajmy wobec obcej propagandy. Gdy czytamy artykuł, patrzmy skąd pochodzi. Gdy piszemy sami, układajmy go tak, aby go nie wykorzystał wróg. Gdy nas coś lub ktoś skłania do napisania lub mówienia o bolączkach i słabych stronach naszych lub naszych sojuszników, pilnie zwracajmy uwagę, czy bodźce te czasem nie są z „tamtej strony“.

W ten sposób obok dobrojeń psychicznego na odcinku entuzjazmu i zapału dobrojeńmy się również i na odcinku czujności.

Win.

Nie dopuszczono do egzaminów 8 aplikantów-żydów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Głośny zatarg o oddzielne seminaria dla aplikantów żydów w warszawskiej apelacji odbił się wczoraj na sesji egzaminacyjnej. Mianowicie rada adwokacka nie dopuściła do egzaminów 8 aplikantów żydów, którzy nie mieli świadectw seminarium.

Preparaty niemieckie skreślone z lekospisów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ostatnie wydarzenia polityczne znalazły ciekawy odgłos w działalności lekarzy. Medycy nie zapisują chorym preparatów pochodzenia niemieckiego.

CAPITOL

Dzisiaj i dni następnych!

Czarująca
LUIZA RAINER
w roli lekkomyślnej, zmysłowej kobiety w potężnym dramacie życiowym p. t.

„ZONA LALKI“

wg. głośnej sztuki „Mlle Frou-Frou“
W pozostałych rolach głównych:
Melvyn Douglas
Robert Young

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika P. A. T.

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

KINO

„PALACE“

Najnowszy i najlepszy film polski

RENA

wg. poczytnej powieści
M. Romańskiego

W rol. gł.

JUNOSZA - STĘPOWSKI
ST. ANGEL-ENGELÓWNA
NIEMIRZANKA
WĘGRZYŃ
WOSZCZEROWICZ
CYBULSKI
SIELAŃSKI

Pocz. 4. 6. 8. 10

Co zawiera akt trójp porozumienia

**Wzajemna pomoc Anglii, Francji i Rosji w wypadku napaści
Działanie na korzyść państw, które otrzymają wspólne
gwarancje i będą się bronić**

Konsultacja sztabów Londynu, Paryża i Moskwy

LONDYN, 25. 5. (PAT). Lord Halifax wystosował do ambasadora brytyjskiego w Moskwie instrukcje, polegające na udzieleniu sowieckiemu komisariatowi spraw zagranicznych wyjaśnienie, co do ISTOTY PROPOZYCJI BRYTYJSKICH.

Tekst tych propozycji będzie przesłany do Moskwy w sposób formalny nieco później, albowiem rząd brytyjski pragnie najpierw uzgodnić redakcję projektu brytyjskiego z rządem francuskim, tak aby mógł projekt ten przedstawić Moskwie, jako aprobowany przez Francję.

Ale niezależnie od tego posunięcia, które opóźnia formalne przedłożenie tekstu projektu brytyjskiego w Moskwie o dwa lub trzy dni, rząd brytyjski uważa za wskazane udzielić już obecnie rządowi sowieckiemu wyjaśnienie co do istoty tego projektu z myślą, że ułatwi to Molotowowi zajęcie właściwego stanowiska wobec tych rokowań.

Trzy punkty układu

Korespondent dyplomatyczny Reutera dowiaduje się z kół dobrze poinformowanych, że brytyjskie propozycje wystosowane do rządu sowieckiego streszczają się w trzech następujących punktach:

1) ZAWARCIE PAKTU WZA-

Dr. Kammerling

w berlińskim Moabie

BERLIN, 25 maja. (Tel. wł.). W Lipsku został aresztowany miejscowy szef prasy i propagandy dr. Kammerling.

Osadzono go w berlińskim Moabie. Powodem tej represji jest kilkakrotne wystąpienie dr. Kammerlinga, ostrzegające przed polityką awantur Rzeszy niemieckiej.

Dr. Kammerling, partyjny hitlerowiec, jest z zawodu filologiem, ma lat 38.

Stronnictwo Pracy

przeciw wrogiej propagandzie

GRUDZIĄDZ, 25. 5. (Tel. wł.) — Na zjeździe Str. Pracy powzięto uchwałę, wzywającą do przeciwdziałania się wrogiej propagandzie i dywersji, a w razie potrzeby, wzywającą do frontowej służby.

W Albanii wre

Walki z partyzantami

LONDYN, 25. 5. (Tel. wł.) — Prasa podaje wiadomości, że na terenie Albanii trwają walki między wiochami a partyzantami.

Niemcy okupują Słowację

Wojska Rzeszy w Małych i Białych Karpatach

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Z kół mlarodajnych dowiadujemy się, że wbrew obietnicom tekstu układu berlińskiego, wojska niemieckie okupują w dalszym ciągu zachodnią Słowację, zajmując Małe i Białe Karpaty.

Na terytorium tym, w myśl umowy, miały być wzniesione fortyfikacje, w których pozostać miały nieliczne garnizony niemieckie. Fortyfikacje już są

Polska reguluje bezpośrednio swe stosunki z Rosją Sowiecką

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wobec informacji niektórych pism zagranicznych, że rząd brytyjski postawił jakoby rządom w Warszawie i Bukareszcie pytania, od odpowiedzi na które uzależnił jakoby swoje stanowisko w rokowaniach z Sowietami, dowiadujemy się, że wiadomość ta jest nieścisła.

Rozmowy pomiędzy trzema stolicami dotyczą wyłącznie Sowietów, Anglii i Francji. **POLSKA REGULUJE SWOJE STOSUNKI Z MOSKWĄ BEZPOŚREDNIO.**

Przystąpienie Polski do układu trzech mocarstw nie jest brane pod uwagę, ale **POLSKA NIE MA ŻADNYCH POWODÓW DO CZYNIEŃ ZASTRZEŻEN** z powodu tego układu, skoro on nie narusza w niczym jej interesów.

LONDYN, 25. 5. (Tel. wł. „Głosu Porannego“).

Do Warszawy wyjechała wojskowa misja brytyjska, celem omówienia spraw, wynikających z układu polsko - angielskiego.

Według wiadomości nadchodzących z kół oficjalnych polskich, wyjazd Marszałka Śmigłego - Rydza do Londynu w tych sprawach nie jest przewidziany.

JEMNEJ POMOCY, KTÓRY RĘDZIE DZIAŁAŁ W WYPADKU BEZPOŚREDNIEJ AGRESJI NA TERYTORIA EUROPEJSKIE JEDNEGO Z TRZECH PARTNERÓW. Przed zawarciem formalnego układu nastąpi trójstronna deklaracja, obowiązująca w okresie przejściowym.

2) W wypadku bezpośredniej agresji na terytorium jednego z państw, które otrzyma łączną gwarancję trzech partnerów (Anglii, Francji i Sowietów), układ przewiduje KONSULTACJE I ODPOWIEDNIE ZARZĄDZENIA W KONIECZNYM ZAKRESIE. Zagadnienia, które państwa będą objęte tą łączną gwarancją, jest problemem, który będzie musiał być jeszcze przedyskutowany. Koniecznym warunkiem działania tej gwarancji jest OPÓR ZE STRONY OFIARY ATAKU.

3) Celem zapewnienia jak najskuteczniejszej współpracy pomiędzy siłami zbrojnymi trzech państw w powietrzu, na lądzie i na morzu w wypadku agresji projekt brytyjski przewiduje KONSULTACJE SZTABÓW GENERALNYCH PARTNERÓW UKŁADU.

Jak w tutejszych kółach politycznych zaznaczają, informacje te są luźnym oddaniem treści propozycji angielskich, które w

pewnych punktach mają nieco odbiegać od podanych powyżej zasad.

Stosunek Polski

RZĄD POLSKI MA BYĆ POINFORMOWANY O TREŚCI PROPOZYCJI ANGIELSKICH.

Pakt polsko-rumuński nie będzie rozszerzony

Warszawski koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wobec wiadomości prasy zagranicznej, że pakt polsko - rumuński ma być rozszerzony na granicę wschodnią, dowiadujemy się, że pogłoski te są pozbawione podstaw. Rumunia nie ma żadnej wspólnej granicy z Niemcami, a jej stosunki z Węgrami są ostatnio pokojowe i poprawne.

Nowe rokowania

polско-jugostowiańskie

W czerwcu lub lipcu rozpoczną się w Belgradzie rokowania polsko-jugostowiańskie o szeroki traktat handlowy. Obowiązująca dotychczas umowa z 1932 r. nie odpowiada już obecnie wzmożonym stosunkom handlowym pomiędzy obu krajami.

Lord Halifax odbył dziś przed południem dłuższe narady z ministrami resortów obrony, a mia nowicie z ministrem wojny Hore Belisha, pierwszym lordem admirałtali Stanhope, ministrem lotnictwa sir Kingsley Wood i ministrem koordynacji obrony lordem Chatfieldem.

Narada ta dotyczyła militarnej strony propozycji brytyjskiej wobec Sowietów.

W toku tej narady omówiona była również SYTUACJA MILITARNIA POLSKI.

Polska jak wiadomo, posiada bilateralne układy z Francją i Anglią, z Sowietami zaś posiada pakt o nieagresji, co określa jej stanowisko do prowadzonych rokowań angielsko - francusko - sowieckich.

PARYŻ, 25. 5. (PAT). — Rząd francuski otrzymał dziś za pośrednictwem ambasadora Francji w Londynie Corbina TEKST PROJEKTU TRÓJSTRONNEGO UKŁADU FRANCUSKO-ANGIELSKO - SOWIECKIEGO.

Ministerstwo spraw zagranicznych przystąpiło natychmiast do szczegółowego rozważania projektu tak, iż jeszcze w ciągu nocy dzisiejszej nastąpić ma między Paryżem i Londynem uzgodnienie ostatecznej redakcji układu.

Rozczarowanie w Berlinie

BERLIN, 25. 5. (PAT). Oświadczenia ministrów brytyjskiego i francuskiego w sprawie paktu angielsko - francusko - sowieckiego, złożone w Genewie, PRZY JEJTO W BERLINIE Z DUŻYM ROZCZAROWANIEM.

Deklaracje te — stwierdzają czynnik polityczny — dowodzą, że mocarstwa zachodnie nie skorzystały z oferty państw osi wspólnego rozwiązania z demokracjami zagadnień europejskich.

Metoda zastosowana przez demokracje zachodnie — oświadczają tu — jest tylko dalszym do wodem, iż KONTYNUOWAĆ ONE BĘDĄ „POLITYKĘ OKRĄŻANIA“. Przez stanowisko, jakie zajęły mocarstwa zachodnie — stwierdza się w Berlinie — sytuacja europejska ulegnie jeszcze większemu usztywnieniu.

Hore Belisha w Moskwie?

PARYŻ, 25 maja. (PAT). — „Le Jour“ w korespondencji z Londynu podaje pogłoskę o zamierzonej rzekomo podróży ministra wojny Hore Belisha do Moskwy, dokąd miałby się udać w towarzystwie ekspertów, ministerstwa wojny.

Potworny dusiciel dzieci

aresztowany w stolicy

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Policja aresztowała wczoraj potwornego dusiciela dzieci — Edwarda Wolfa (Pokorna 8).

Ustalono, iż dokonał on szeregu zbrodni. Uwodził kobiety, a dzieci zrodzone z tych związków dusił, wrzucając następnie ich trupy do Wisły.

Ma on na sumieniu 8 podobnych morderstw.

Aresztowano także brata i matkę dusiciela, którzy wiedzieli o jego czynach.

Niemieckie prowokacje w Czechach

Agenci Gestapo aresztowali 16 nauczycieli

Znów wybuch petardy w kamienicy w Pradze

MOGUMIN, 25. 5. (PAT). — Z Morawskiej Ostrawy donoszą: Podczas zebrania czeskiego „Sokoła“, jakie odbywało się wczoraj w kawiarni „Elektra“ w Mo-

rawskiej Ostrawie weszło do lokalu 6-ciu żołnierzy niemieckich którzy usiedli przy stoliku i w pewnej chwili zażądali od orkiestry, aby zagrała hymn narodowo-socjalistyczny niemiecki.

Przeciwko tej prowokacji zaprotestowali czescy sokoli. Wywiązała się bójka, w czasie której sokoli wyrzucili żołnierzy niemieckich z kawiarni. Jeden z żołnierzy, spadając ze schodów, rozbił sobie głowę i został przewieziony do szpitala.

BOGUMIN, 25. 5. (PAT). Z Morawskiej Ostrawy donoszą: W konsekwencji demonstracji czeskiej w Morawskiej Ostrawie z okazji „Dnia Matki“, Gestapo aresztowała wczoraj i dziś 16 nauczycieli czeskich. Trzech nauczycieli zdołało w ostatniej chwili zbiec na terytorium Polski.

PRAGA, 25. 5. (PAT). W żydowskiej dzielnicy w Pradze nastąpił dziś wieczorem w jednym

z domów w pobliżu synagogi wybuch petardy. Na skutek wybuchu kamienica została zdemolowana a dwie osoby zostały rane.

Na uwagę zasługuje fakt, że

aczkolwiek wypadki podobne mnożą się w Pradze od dłuższego czasu, śledztwo nie wykryło dotychczas sprawców zamachów petardowych.

Znów incydent graniczny

między patrolami węgierskim i słowackim

BUDAPESZT, 25 maja. (PAT). Jak donosi węgierska agencja telegraficzna, na granicy węgiersko - słowackiej zdarzył się wczoraj wieczorem incydent graniczny, który miał przebieg następujący:

Kilku wieśniaków słowackich przeszło bez pozwolenia granicę w okolicy Neemetsek, by po stronie węgierskiej kosić trawę. Gdy do wieśniaków podszedł węgierski patrol graniczny, celem ich wylegitymowania,

poczęli oni uchodzić, ostrzeliwując strażników węgierskich.

Na odgłos strzałów nadszedł słowacki strażnik celny, który spotkawszy na granicy żołnierza węgierskiego, zaatakował go i chciał wziąć do niewoli, na co żołnierz odpowiedział strzałem, raniąc ciężko strażnika słowackiego, który podobno zmarł.

Władze graniczne słowacko - węgierskie rozpoczęły śledztwo, celem zbadania incydentu

Amb. Szaronow u ministra Becka

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Minister spraw zagranicznych p. J. Beck przyjął w dniu 25 b. m. nowomianowanego ambasadora ZSRR p. M. Szaronowa.

Amb. Łukasiewicz przyjęty przez Bonneta

PARYŻ, 25 maja. (PAT). Minister spraw zagranicznych Bonnet przyjął dziś ambasadora R. P. Łukasiewicza oraz ambasadora tureckiego.

Ochotnicy z Hiszpanii wracają do ojczyzny

BERLIN, 25 maja. (PAT). — Legion niemiecki w Hiszpanii powróci do Rzeszy 30 b. m. — W związku z tym odbędą się tu uroczystości powitalne.

RZYM, 25 maja. (PAT). Liczba powracających z Hiszpanii legionistów włoskich wynosi do kładnie 19.460. Legionistów towarzyszyć będą żołnierze hiszpańskiej dywizji „Czarnych straż”. Żołnierze hiszpańscy wezmą udział wraz z legionistami w defiladzie, jaka się odbędzie w Neapolu przed królem Wiktorem Emanuelem.

Opozycja sowiecka w sprawie wysp Alandzkich

GENEWA, 25.5. (PAT) — Formula kompromisowa w sprawie wysp Alandzkich, opracowana przez sprawozdawcę tej sprawy, delegata belgijskiego, prof. Bourquin, była dziś tematem obrad na tajnym posiedzeniu rady ligi narodów, ale spotkała się z opozycją delegata sowieckiego, Majskiego, który zwrócił się po nowe instrukcje do Moskwy. W związku z tym rada ligi narodów nie mogła się dziś zebrać na posiedzenie jawne.

W kuluarach ligi opozycja sowiecka jest żywo komentowana, przy czym niektórzy wiążą ją z rokowaniami w sprawie paktu angielsko-sowieckiego.

Nalot na Czungking Pociski w centrum miasta

CZUNGKING, 25.5. (PAT) — 27 japońskich samolotów, niszczycielskich dokonało dziś nowego nalotu na Czungking, zrzucając kilkadziesiąt pocisków, z których większość spadła w samym śródmieściu. Wybuchy bomb spowodowały szereg pożarów. M. in. spłonął jeden z największych banków chińskich.

Liczby ofiar w ludziach dotąd nie udało się ustalić.

Podejrzane pożary w Estonii w pobliżu granicy z Rosją Sowiecką

TALLIN, 25.5. (PAT) — Opinia publiczna zaniepokojona jest serią groźnych pożarów, które wybuchły wczoraj we wschodniej części kraju niedaleko granicy sowieckiej. W miasteczku Petseri spłonęło całe śródmieście, 220 budynków, w tym szkoła, poczta, zarząd miejski, bank itp.

Z pod gruzów spalonych domów wydobyto dotychczas węglone zwłoki dwóch osób, obawiają się jednak, że ofiar śmiertelnych będzie więcej. 60 osób odniosło obrażenia.

Dania przyjmie bez poprawek niemiecki projekt paktu o nieagresji

SZTOKHOLM, 25. 5. (PAT). Z Kopenhagi donoszą, że w Berlinie rozpoczęły się dziś rokowania duńsko-niemieckie o pakt nieagresji.

Ze strony duńskiej rokowania prowadzi poseł duński w Berlinie.

Dyktatorzy przegrają wojnę!

Blok demokratyczny jest obecnie silniejszy jeszcze niż w roku 1914 Kuglarstwo i inkwizycja fiskalna w Niemczech i we Włoszech

PARYŻ, 25 maja. (PAT). — „Gringoire“ ogłasza artykuł b. premiera Tardieu porównujący siły bloku demokratycznego i państw osi.

Po szczegółowej analizie danych, charakteryzujących wojskowy potencjał obu bloków, Tardieu dochodzi do wniosku, że państwa demokratyczne są silniejsze od swych ewentualnych przeciwników, silniejsze znacznie, niż to miało miejsce w roku 1914.

Przewaga finansowa jest porównywalna. Przy obecnym stanie swych finansów, o-

partych na kuglarstwie i inkwizycji fiskalnej, Niemcy i Włochy nie mogą prowadzić wojny nawet przez rok.

Przewaga państw demokracji,

jeżeli chodzi o zaopatrzenie w żywność, surowce i broń, jest również poważna. — Niemcy wprowadzą przez zabór Czech, Moraw i Słowacji pole-

czyły swą sytuację pod tym względem, ale Italia pozostała daleko za nimi w tyle.

Wyższość francusko-brytyjska w sposób oczywisty ujawnia się w dziedzinie sił morskich, które panują nad wrotami morza Śródziemnego.

Cóż z tego — pisze Tardieu — że Italia zamknie Adriatyk, ale reszta?...

Cały półwysep Apeniński będzie przecięty pod ostrzałem floty nieprzyjacielskiej.

A poza tym armia francuska z linią Maginota i angielska oparta na powszechnej służbie wojskowej — kończy Tardieu — są bez porównania lepiej przygotowane do walki, niż w przededniu wielkiej wojny.

Powiększenie zbrojeń włoskich

BERLIN, 25 maja. (Tel. wł.). Partyjny „Der Angriff“ podaje, jako sensację dnia powiększenie zbrojeń włoskich. Cyfra dodatkowych wydatków na zbrojenia została ustalona przez ministra finansów na nie mniej niż 16 miliardów lirów.

„Der Angriff“ uważa, że te środki zabezpieczą pokój i że armia włoska łącznie z niemiecką zapewnią ochronę „Mittel-Europie“, a mocarstwa „osi“ łącznie z zaprzyjaźnionymi państwami nie będą w ten sposób zagrożone przez nikogo ze wschodu i zachodu.

Przyjaciel Lenina aresztowany przez G.P.U.

ZURYCH, 25.5. (PAT) — „Volksrecht“ donosi z Moskwy, że znany komunistą szwajcarski, zaufany przyjaciel Lenina, Fritz Platten, został aresztowany przez G. P. U. za udział w akcji szpiegowskiej.

Platten był w roku 1917 jednym z organizatorów powrotu bolszewików rosyjskich do Petrogradu.

Podejrzana sympatia...

BERLIN, 25.5. (Tel. wł.) — W związku z ostatnimi demonstracjami żydów w Palestynie radio berlińskie ogłosiło komunikat, w którym wyraża się z sympatią o... „izraelitach z Tel-Awivu“.

Widocznie wystąpienia przeciwko Anglii wydają się Niemcom dostatecznymi, aby pozwolić sobie na pochwałę zniechęconych żydów.

U.S.A. nie chce komunikacji z Rzeszą

Londyn—Warszawa z pominięciem Hamburga

WASZYNGTON, 25 maja. — (PAT). Oficjalnie ogłoszono, że komunikacja lotnicza z Niemcami nie będzie chwilowo uruchomiona.

Komunikacja lotnicza między Stanami Zjednoczonymi z jednej strony a Anglią i Francją z drugiej została już otwarta. — Komunikacja ta oparta jest na umowach dawno zawartych, a przewidujących dwie linie lotnicze z każdego kraju: południową i północną. Niemcy już dwa lata temu zażądały takiej samej koncesji, ale dotąd nie otrzymały odpowiedzi, Stany Zjednoczone bowiem nie mają chwilowo

zamiaru otwierania linii lotniczej do Niemiec, a bez wzajemności ze strony Rzeszy jest to ze względów gospodarczych nie możliwe.

LONDYN, 25 maja. (ZAT). — Holenderska linia lotnicza wprowadziła nowe połączenie lotni-

cze między Londynem a Warszawą z pominięciem terytorium Rzeszy. Nowa linia obsługiwana jest głównie na pasażerów żydowskich. Samoloty nowej linii kierowane będą przez Oslo i Kopenhagę z pominięciem Hamburga.

POŻĄDANY SKUTEK
PRZYNOŚĄ PIGUŁKI
PRZECZYSZCZAJĄCE

ALDOZA
„GÓRAL“



Blum contra Paul Faure

Dwie koncepcje: wojna, czy ustępstwa gospodarcze

PARYŻ, 25 maja. (PAT). — W czasie Zielonych Świątek zbierze się w Nantes kongres francuskiej partii socjalistycznej SFIO, który budzi wielkie zainteresowanie w kołach politycznych ze względu na oczekiwane starcie dwóch tendencji, a mianowicie tendencji, reprezentowanej przez b. premiera Bluma oraz reprezentowanej przez generalnego sekretarza stronnictwa L. Paul Faure'a.

Scysje w łonie francuskiej partii socjalistycznej sięgają tak głęboko, że koła polityczne nie wykluczają nawet możliwości jakiegoś rozłamu.

Głównym punktem sporu są przede wszystkim kwestie o charakterze międzynarodowym.

Tradycyjna danina dla króla Anglii

WINNIPEG, 25.5. (PAT) — Wczoraj odbyła się tu na stokach fortu Garry ciekawa uroczystość historyczna wręczenia królowi Jerzemu przez kierownika wielkiego zakładu przemysłowego Inter „Baie Hudson“ daniny, przysługującej królom angielskim na podstawie przywileju z r. 1700.

Daninę tę złożono po raz pierwszy bezpośrednio na ręce monarchy w postaci dwóch głów łosi oraz dwóch skór czarnych bobrów.

Królowa Mary ma się lepiej

LONDYN, 25.5. (PAT) — Według oficjalnego komunikatu królowa Mary spędziła ubiegłą noc spokojnie w Marlborough - House.

Stan zdrowia królowej ulega stalej poprawie, bóle oka są coraz mniejsze.

TOKIO, 25.5. (PAT) — Cesarz Japonii wystosował telegram z wyrazami współczucia do królowej - wdowy angielskiej z powodu jej wypadku samochodowego.

To jest rekord! 5 milionów funtów w 15 minut

LONDYN, 25.5. (PAT) — Dziś rano wyłożono do subskrypcji 3 i pół proc. pożyczkę na cele finansowania obrony i robót publicznych, emitowaną przez rząd Unii południowo - afrykańskiej. Cała emisja, wynosząca 5 milionów funtów została pokryta w ciągu 15 minut.

Były premier Blum stoi na stanowisku konieczności organacji państw pokojowych przeciw ewentualnym napastnikom. Tendencja ta nie wyklucza nawet możliwości wojny i stara się podporządkować tym przesłankom politykę partii zarówno w dziedzinie zagranicznej, jak i wewnętrznej.

Paul Faure, za którym stoi szereg młodszych działaczy, żywi jeszcze nadzieję, na rozwiązanie obecnej sytuacji międzynarodowej przez ustępstwa gospodarcze dla Niemiec czy Włoch.

Audiencje na Zamku

Prezydent Rzplitej przyjął sen. Zmigrydeta-Konopkę i szefa O. Z. N'u

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wśród wielu audiencji wczorajszych na Zamku pan Prezydent R. P. przyjął senatora profesora Zmigrydeta - Konopkę, a później udzielił posłuchania sze-

fowi OZN, gen. Skwarczyńskiemu.

Również i w prezydium rady ministrów odbyła się audiencja polityczna. Pan premier przyjął na audiencji posłów ukraińskich; wicemarszałka sejmu Mu dry'ego i pos. Celewiczę.

Szpiedzy niemieccy

zdekonspirowani w Rio de Janeiro

PARYŻ, 25.5. (PAT) — Havas donosi z Rio de Janeiro za prasą brazylijską o aresztowaniu Leopolda Beusa, b. kapitana niemieckiego, przy którym znaleziono kompromitującą korespondencję, ujawniającą działalność Niemca Henryka Firmana, dyrektora towarzystwa kolonizacyjnego w Paranie, którego siedziba została przez władze brazylijskie zamknięta oraz Niemki Hawretzki, b. sekretarki konsulatu

niemieckiego.

M. in. znaleziono okólnik, w którym powiedziane jest: „Kolonisci niemieccy powinni być zawsze wdzięczni Hitlerowi. W Paranie, jak i w innych państwach południowych, należy rozwijać działalność w celu zneutralizowania zamiarów północno - amerykańskich“.

Sledztwo w tej sprawie powierzo no ministrowi sprawiedliwości.

OPOWIADANIE URATOWANEGO MARYNARZA

Dramatyczne chwile załogi zatopionej łodzi podwodnej „Squalus“

Dewey zachwycony armią polską i stosunkami

NOWY JORK, 25.5. (PAT) — Charles Dewey, były doradca finansowy Banku Polskiego powrócił tutaj z podróży do Polski. W wywiadzie udzielonym prasie oświadczył on:

„Polska dała wyraźnie światu do zrozumienia, że całą swą potęgą oprze się każdej napaści. Armia polska jest znakomita!”

P. Dewey zaznaczył również, że stosunki gospodarcze w Polsce są doskonałe.

Maciej Rataj będzie dalej czynny politycznie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wobec przejęcia prezesury Str. Lud. przez Wincentego Witosa b. marszałek Rataj ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza, że kierownictwo Str. Lud. sprawował w ciągu kilku lat w warunkach cięższych niż to się może wydawać. Jeżeli choć w części wywiązał się z zadania, to przypisuje on to njeugiętej postawie masy chłopskiej, a czasem cichemu bohaterstwu działaczy na „dole”.

Oświadczenie swe kończy marsz. Rataj stwierdzeniem, że nie usuwa się od działalności politycznej i że po wypoczynku powróci do czynnej pracy.

Rokowania handlowe polsko-tureckie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy, prowadzone od dłuższego czasu w Ankarze rokowania handlowe polsko-tureckie o zawarcie nowego układu kontyngentowego, mającego na celu znaczne rozszerzenie obustronnych możliwości eksportowych — dobiegają końca.

Należy się spodziewać mianowicie, iż definitywne ustalenie warunków nowego porozumienia nastąpi jeszcze w ciągu najbliższego tygodnia.

Rokowania w Ankarze ze strony polskiej prowadzi ambasador Sokolnicki.

Dom Słowackiego wykupiony z rąk prywatnych

KRZEMIENIEC, 25.5. (PAT) — Wykupiony został w Krzemieńcu z rąk prywatnych dom rodzinny Juliusza Słowackiego, który komitet uczczenia pamięci wielkiego poety zamieni na muzeum.

Potężna lawina zabiła 11 robotników

MEDIOLAN, 25.5. (PAT) — Dwu dziesięciu robotników pracujących przy budowie elektrowni w dolinie Formazza na wysokości 2.000 mtr., zasiadło, po ukończeniu pracy, do śniadania w baraku. W trakcie spożywania posiłku, spadła na barak potężna lawina, która go zdruzgotała.

Jedenastu robotników utraciło życie, a pięciu odniosło rany.

Współpraca handlowa francusko-jugosłowiańska

PARYŻ, 25.5. (PAT) — W kołach politycznych przywiązują dużą wagę do dzisiejszych rozmów francuskiego ministra handlu Gentin, z jugosłowiańskim ministrem handlu Tomiczem. W czasie tej rozmowy poddano szczegółowemu rozpatrzeniu obecny stan wymiany handlowej pomiędzy obu krajami i zastanawiano się nad możliwościami rozbudowy tych stosunków w ramach ostatnio zawartego układu handlowego.

Min. Tomicz złożył dziś wizytę min. Bonnet.

PORTSMOUTH, 25.5. — Nurk Miller był wczoraj pierwszym, który dotarł do zatopionej łodzi podwodnej „Squalus”, Miller szczegółowo opowiada o tym, co widział na dnie morza. Łódź podwodna leżała odchylna na bok o 5 — 6 stopni. Miller oświadczył, że próby naprawienia wentyla, przez który duże ilości wody dostawały się do maszyn i do ich załogi, były beznadziejne. Na dnie morza panowała nieprzenikniona ciemność i chłód. Łódź leżała na dnie bagnistym.

Z pierwszych siedmiu uratowanych wszyscy czuli się dobrze prócz obecnego na łodzi podwodnej budowniczego statków, który dygotał z zimna i nie był w stanie wymówić ani słowa. W ciągu kilkunastu minut doszedł on jednak do siebie.

Przy pomocy dzwonu podwodnego za pierwszym razem przysłano do łodzi ciepłe pledy i gorącą zupę. Po raz pierwszy w historii marynarki zdarza się, że udało się zaopatrzyć załogę zatopionej łodzi podwodnej w ciepłe okrycia i gorącą zupę.

Czyżby nowa tragedia?

PORTSMOUTH, 25.5. (PAT). Dzwon ratowniczy spuszczonego wczoraj wieczorem z okrętu-bazy „Falcon” wydobyl ostatnich 8-ciu, pozostałych jeszcze przy życiu marynarzy łodzi podwodnej „Squalus”. Dzwon zatrzymał się jednak z niewiadomych przyczyn na wys. 45 m. pod poziomem morza. Z „Falcon” wysłano natychmiast 2 nurków celem zbadania przyczyn zatrzymania

się dzwonu ratowniczego. Mimo dwugodzinnych wysiłków w późnych godzinach wieczorowych dzwon był jeszcze ciągle zawieszony na wysok. 45 metrów.

Tragiczna chwila

Ocalenie 25 ludzi załogi zawdzięczać należy przytomności umysłu jednego z marynarzy. — Jak oświadczył elektrotechnik łodzi podwodnej „Squalus”, Hudson Bland.

„Gdy tylko zaczęliśmy się zanurzać, spostrzegliśmy, że coś nie jest w porządku. Olbrzymie ilości wody zaczęły się przedostawać do komory maszyn i komory, w której przebywała załoga. Widzieliśmy, że klapy zaczynają się otwierać. Przednia część łodzi podniosła się nagle pod 45 stopniem ku górze. Jeden z marynarzy wezwał nas wówczas do przejścia poza wodoszczelne ściany sąsiednich komór, po czym zamknęliśmy hermetycznie drzwi”.

Nadzieja powraca

Bland chwalił zachowanie się oficerów i załogi, która nie wpała w panikę i opanowała zrozumięciem podniecenie. Każdy wierzył w możliwość ocalenia. Od czasu do czasu wysyłano na powierzchnię morza bomby dymne, by wskazać położenie łodzi. Gdy usłyszano huk maszyn siostrzanej łodzi podwodnej „Sculpson”, nabraliśmy pewności, że znaleźliśmy nas. Najślabi zostali wysłani od razu za pierwszym na wrotem dzwona podwodnego.

Było to samo przez się zrozumi-

małe, gdyż zapasy tlenu były coraz mniejsze i używaliśmy ich w możliwie najmniejszych ilościach. Wciąż usiłowaliśmy nawiązać kontakt z tylną częścią statku, ale żaden głos nie odpowiadał. Ciągłe próbowaaliśmy telefonować, a przez całą noc dwóch członków załogi, uderzając młotkami o ścianę, dawało sygnały.

Mimo, że chłód był coraz bardziej przenikliwy, nie zaprzestaliśmy również dawania sygnałów statkom, które mogły je usłyszeć za pośrednictwem podwodnych aparatów podsłuchowych.

W ostatnich godzinach w przedniej części łodzi z baterii elektrycznych zaczął się wywiązywać chlor. Trzymaliśmy więc maski w pogotowiu.

Bland opisał następnie zachowanie się dowódcy. Jego zdaniem nikt lepiej, niż on, nie umiał zachować dyscypliny i spokoju. Zachowanie się załogi było bez zarzutu. Rozkazy kapitana ustalającego konieczność akcji ratunkowej wykonywane były bez sprzeciwu.

Uratowani!

PORTSMOUTH, 25.5. — Dzięki rozpaczliwym wysiłkom drużyny ratunkowych udało się ruszyć z miejsca dzwon podwodny uwieczony w połowie drogi między dnem morza a powierzchnią, w którym znajdowało się ośmiu ostatnich żywych członków załogi łodzi podwodnej „Squalus”.

Jako ostatni wyszedł na pokład statku ratunkowego „Fal-

con” dowódcą łodzi podwodnej kapitan Naquin.

Obecnie, po 39 godzinach akcji ratunkowej wydobyto 33 żywych członków załogi. Obecnie 26 ludzi jest jeszcze zamkniętych w tylnej części łodzi, do której przedostaje się woda. Wciąż jeszcze istnieje mała nadzieja, że niektórzy z nich pozostają przy życiu. Nurkowie jeszcze raz opuszczają się na dno morza, aby gruntownie zbadać sytuację.

W szpitalu

LONDYN, 25.5. (PAT). Wszyscy uratowani członkowie załogi amerykańskiej łodzi podwodnej „Squalus” znajdują się obecnie w szpitalu. Stan ich nie budzi żadnych obaw.

Według ich opowiadań, zawdzięczają oni życie szalonej sile jednego ze swych towarzyszy, który w najgroźniejszej chwili, gdy woda zaczęła się wdzierać do wnętrza łodzi, „olał” przewyżając jej napór i zatrzasnął drzwi głównej komory, odcinając ją tym samym od reszty komór, które zostały zalane.

W ciągu dnia dzisiejszego będą czynione starania nad wydobyciem choćby zwłok reszty załogi, po czym przystąpi się do próby wydobywania do niej powietrza.

Zaznaczyć należy, że dzwon ratowniczy, którym wyratowano załogę, przeszedł w tym wypadku swą ogniową próbę i zdał ją celująco.

Palestyna -- państwem federalnym

Rząd angielski próbuje osłabić wrażenie „Białej księgi”

Demonstracja przed niemieckim konsulałem w Jerozolimie

LONDYN, 25.5. (ŻAT) — W wielkiej debacie o polityce angielskiej w Palestynie, którą zaaranżowała radiostacja brytyjska, pierwszy zabral głos minister kolonii Malcolm MacDonald, który usiłował odeprzeć szereg zarzutów stawianych „Białej księdze”.

Mac Donald zaprzeczał temu, że nowa polityka całkowicie wstrzymuje żydowską imigrację do Palestyny po okresie pięcioletnim, gdyż po tym okresie imigracja żydowska będzie wymagała zgody arabsów.

Co się tyczy gwarancji dla żydowskiej siedziby narodowej, wysoki komisarz w okresie przejściowym korzystać będzie z prawa weta i będzie też „faktycznie rzą-

dził w kraju”.

Forma przyszłego państwa palestyńskiego jeszcze nie jest zdecydowana. Być może będzie to państwo federalne, złożone z odrębnych prowincji o przeważającej żydowskiej lub arabskiej ludności.

Mac Donald utrzymuje, że „Biała księga” nie koliduje z mandatem. Żydom i arabom wypadnie współżyć w Palestynie, to też prowadzić należy politykę stabilizacji.

Następnie zabral głos poseł Tom Williams z Labour Party, który ostro potępił „Białą księgę”, jako politykę, która poświęca żydów i nie zapewnia pokoju w Palestynie. Rząd angielski nie spełnił swych uroczystych zobowiązań i oddaje przyjaciół w ręce wrogów.

Gerące przemówienie wygłosił Lloyd George, który przedstawił dzieje powstania deklaracji Balfoura podczas wojny światowej, podkreślając, że żydzi dotrzyмали słowa i Anglia osiągnęła dzięki temu znaczne korzyści, lecz obecnie rząd angielski przekreśla swe zobowiązania. Lloyd George wyraził najgłębsze uznanie dla sukcesów żydowskich w Palestynie, które przysporzyły tyle korzyści również arabom.

Palestyna zdoła zmieścić 2 i pół miliona mieszkańców. „Biała księga” zatarasowuje drogę wspaniałemu dziełu kolonizacyjnemu. Kapitulacja przed terrorem nie przysparza Anglii zaszczytów.

Ostatni przemawiał sir Thomas

Inskip, który zaznaczył, iż należy ustalać politykę według sytuacji w r. 1939, a nie 1922. Nowa polityka uwzględni prawa obydwu narodów i jego zdaniem, nie koliduje z mandatem.

LONDYN, 25.5. (ŻAT) — „Daily Telegraph” omawia w artykule wstępnym dopiero co zakończoną w izbie gmin i w izbie lordów debatę o Palestynie i dochodzi do wniosku, iż nikt nie uważa „Białej księgi” za idealne rozwiązanie tego zagadnienia. Jest to jednak „godła uznania próba znalezienia równowagi między rywalizującymi narodami i zbliżenia naszych zobowiązań do tego, co jest możliwe z punktu widzenia humanitaryzmu i geografii”.

JEROZOLIMA, 25.5. (ŻAT) — Żydowskie auto ciężarowe ostrzelane było przez arabskich tererystów między Mikwe Izrael a Sarapand. 4 robotników odniosło rany: 26-letni Mojżesz Guterman jest ciężko ranny, zaś 17-letni są 26-letni Chaim Lewi, 32-letni Chajm Nadel i 36-letni Jakub Sznieler.

Oficjalnie komunikują, że żydowscy młodzieńcy obrzucili kamieniami konsulat niemiecki oraz sklep arabski w Jerozolimie. Szkód nie wyrządzono.

JEROZOLIMA, 25.5. (ŻAT) — Podano dziś do wiadomości, iż zachowując wszelkie środki ostrożności, założono na gruntach prywatnych 6 nowych osiedli żydowskich, 5 w okręgu Tyberiad i jed- na niedaleko Gedery. Kolonie te liczą 250 rodzin i zajmują obszar 9.000 dunamów ziemi. Kolonie otoczone są ogrodzeniem i wieżami obserwacyjnymi.

Żydzi -- ludzie bezdomni

L. Brandeis wierzy, że świat nie dopuści do zburzenia ich siedziby narodowej w Palestynie

(a) „Manchester Guardian” donosi o rozmowie odbytej między dr. GOLDMANEM, prezesem organizacji sjonistycznej w Ameryce, a Ludwikiem BRANDEISEM, sędzią najwyższego trybunału amerykańskiego. Głęboko poruszyło Brandeisa wydanie „Białej księgi”.

W trakcie rozmowy wyraził on ufność w siłę narodu żydowskiego, w jego — bez względu na przeszkody — zwycięstwo przy odbudowie narodowej siedziby w Palestynie.

Sędzia Brandeis ujmuje sprawę

palestyńską w następujących punktach:

1. Anglia przyjęła na siebie prawne zobowiązanie stworzenia podstawy dla żydowskiego konstruktynego przedsięwzięcia w Palestynie. To prawo, mające nadal swoje walory, oparte jest na potrzebie humanitaryzmu i nie może zostać zburzone dla czyichś ukrytych korzyści.

2. Co świat zamierza uczynić z — gwałtem wypędzoną — żydąmi? Jeśli cywilizacja nie chce powrócić do czasów pierwotnych, jeśli również nie życzy sobie zniszcze-

nia bezdomnych żydów, musi znaleźć odpowiedni środek do — szerego zabrojenego — rozwiązania problemu bezdomnych żydów.

3. Chłonność emigracyjna Palestyny winna być określona. Bezstronni eksperci twierdzą, iż Palestyna może przyjąć 100.000 żydów rocznie.

4. Na podstawie legalnego postanowienia, które W. Brytania powzięła — z aprobatą całego świata i pod presją człowieczej konieczności, — żydzi pragną kontynuować emigrację do Palestyny.

Wyraźne pytanie i jasna odpowiedź

Były czasy, że Łódź stanowiła wzór zgodnego współzycia trzech odłamów ludności różnego pochodzenia. Z punktu widzenia ogólnoludzkiego można było wskazywać na nasze miasto, jako na przykład cudownego stopu, który przy harmonijnym współdziałaniu wszystkich składowych elementów stwarzał symfonię pracy, sławnej na świat cały. Nie twierdzimy, że stop ten był bez skaz, szczególnie pod względem równowagi i sprawiedliwości społecznej, ale wszelkie przejawy szowinizmu narodowego, zarazy nacjonalistycznej były zawsze tępiące i usuwane na plan dalszy, jako nie godne ludzi naszego wieku. **Poczucie obywatelskie, przywiązanie do kraju, praca dla dobra państwa — to były walory** wysokiej wartości na gruncie łódzkim. Nie pytano nikogo, jakim mówi językiem, jakiego jest wyznania i do jakiej religii przyznawała się jego prababka. — **Szczery patriotyzm, ofiarność dla dobra powszechnego, działalność pożyteczna dla ogółu** — to była legitymacja, upoważniająca każdego do oddychania pełną pierśią.

Przyszły jednak inne czasy. Bakcył nacjonalizmu zaczął przeżerać środkową Europę i się ją rzeczy wdarł się również do nas. W Łodzi, składającej się z różnych grup etnicznych, pozostawiając wyjątkowo groźne spustoszenie. Epidemia nie przedstawiała się tak groźnie, gdyby nie była **podsycona z zewnątrz przez wrógów** naszego państwa. Otwarto wprost huraganowy ogień na nasz kraj, zarzucono go pociskami z bakteriami chorobotwórczymi najniebezpieczniejszego gatunku — nabojami nienawiści rasowej. — Zorganizowano na nasze terytorium naloty i zbombardowano je eksplozywami z **cuchnącymi gazami szowinizmu narodowego**. Nie byliśmy przygotowani na taki atak. Nasza obrona przeciwgazowa nie przewidziała tego rodzaju ofensywy nieprzyjacielskiej, nie zdawano sobie sprawy z ogromu szkód, jakie ona może wywołać. — **Ten atak trwał miesiącami, ba, latami** całymi, czyniąc niezwykle spustoszenie.

A tymczasem najbliższy i najgroźniejszy nasz wróg pokazywał swą triumfującą twarz z zakordonu, zacierał ręce, nie szczerząc dalszych, coraz większych środków na swą nikczemną robotę. Udało mu się nie tylko rozognić stosunki wewnętrzne, ale potrafił również zaprzęć do współpracy w dziele niszczenia **pewną część pokrewną ludność**, której poza pochodzeniem i językiem nic właściwie nie powinno było łączyć z owym zachłannym sąsiadem.

Institucje głowy państwa skonstruowano tak oryginalnie,

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO!

aby łączyła ona w jednej osobie i **godność prezydenta, i szefa rządu, i wodza narodu**. W ten sposób Niemiec Łódzki — wyznawca hitleryzmu — który chciał wykazać się formalną lojalnością wobec państwa polskiego, mógł składając hołdy wiernopoddanym Führerowi, tłumaczyć się, iż czyni to nie symbolowi mocarstwa, z którym mamy zatarg, lecz jedynie „**wodzowi narodu niemieckiego**” (zgłaszającemu pretensje do wszystkich zakątków świata, gdzie rozbrzmiewa język niemiecki). W tych warunkach szczególnie w atmosferze — nieistniejącego już dzisiaj — układu polsko - niemieckiego z 1934 r. stosunki te wyrażały się do tego stopnia, że doprawdy nie wiadomo było, **gdzie kończy**

się **lojalność państwowa, a gdzie zaczyna się jawna zdrada**.

Wytworzyła się paradoksalna sytuacja, że taki senator Wiesner składał na Zamku w Warszawie deklarację hołdu i lojalności, a jednocześnie **stał wiernopoddanym depeście do Berlina, do pałacu kancelerskiego i formalnie był niby w porządku, a pod względem lojalności obywatelskiej — starał się wnić, że jest w porządku**.

Dzisiaj na szczęście stosunki te należą już do przeszłości. — Dzisiaj jasno widzimy, gdzie jest **uczciwy obywatel, a gdzie zamaskowany wróg — krajowy obywatel o podwójnym obliczu, które pokazuje na zmianę zależnie od potrzeby i okoliczności**.

W łonie samych Niemców łódzkich istnieje poważny prąd, dążący do skończenia z tą ohydą maskaradą. Związek Niemców — uczciwych i lojalnych obywateli, których organem jest tygodnik wychodzący w Łodzi „**Der Deutsche Wegweiser**” zwraca się w ostatnim numerze do wszystkich odłamów społeczeństwa niemieckiego, które z przekonania, czy też pod wpływem teroru, albo zwyczajnie idąc za prądem mody dały się zaagitować i uwieść mrzonkom hitlerowskiego panowania nad światem, **aby jasno wypowiedziały się czy rzeczywiście solidaryzują się ze swym „wodem” i jego żądaniem przyłączenia Gdańska do Rzeszy i przeprowadzenia eksterytorialnej autostra-**

dy przez województwo pomorskie? Czy rzeczywiście uważają oni, że Polska powinna mieć zamknięty dostęp do morza?

Nasi Niemcy niejednokrotnie akcentowali, że są lojalnymi obywatelami Rzeczypospolitej. Jeśli są nimi naprawdę, powinni jasno odpowiedzieć na postawione im pytania, powinni **wyraźnie i niedwuznacznie potępić zakusy wroga na ich polską ojczyznę**.

Wymienione pismo daje im termin dwutygodniowy, t. j. **aby do 11 czerwca r. b. przez artykuły w swych organach, lub przez innego rodzaju publiczne enuncjacje swych organizacji, wszystkie odłamy Niemców, — szczególnie zaś te, które wyznają jawnie lub skrycie narodowy socjalizm, oświadczyły otwarcie:**

— JESTEŚMY NIEMCAMI I CHCEMY POZOSTAĆ NIEMCAMI, ALE KATEGORYCZNIE SPRZECIWIAMY SIĘ IMPERIALIZMOWI GERMAŃSKIEMU, UOSOBIONEMU W POSTACI DZISIEJSZEGO KIEROWNIKA RZESZY, A PRZED WSZYSTKIM PRZECIWSTAWIMY SIĘ WSZELKIM ZAMACHOM NA CAŁOŚĆ I NIEPODLEGŁOŚĆ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ!

Jasne jest pytanie i wyraźna musi być odpowiedź!

J. U.

Trzylecie rządu u premiera Składkowskiego



W pierwszym rządzie od prawej ku lewej: **min. komunikacji plk. Urych, minister spraw zagranicznych plk. Beck, minister poczty i telegrafów inż. Kalfiski, Drugi rząd — od prawej ku lewej: mjo.**

opiekę społecznej Kościalkowski, wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski, prezes rady ministrów gen. Sławoj - Składkowski, minister przemysłu i handlu Roman, minister rolnictwa Poniatowski

Trzeci rząd od prawej ku lewej: minister sprawiedliwości Grabowski, minister spraw wojskowych gen. Kasprzycki, mjn. W. R. i O. P. prof. Świętosławski.

Działalność oświatowa radia Plany na nowy sezon programowy

Szczególnie bogato przedstawiają się plany Polskiego Radia w dziedzinie audycji oświatowych. Audycje te, traktowane na różnych poziomach, apelować będą do słuchaczy, mających różne przygotowanie intelektualne, wobec czego poziom i forma opracowania będą odmienne, w zależności od tego, jaką grupę słuchaczy Polskie Radio będzie miało na myśli. Jako ogólną zasadę można tu przytoczyć to, że audycje w godzinach porannych i popołudniowych będą przeznaczane dla najszerszych warstw, natomiast coraz późniejsze godziny wieczorne przyniosą nam będą coraz trudniejsze opracowania dla najbardziej zaawansowanych słuchaczy.

Godziny rano letniego programu oświatowego Polskiego Radia dać będą słuchaczom gawędy i dialogi o charakterze rozrywkowo-dydaktycznym, dobre rady na różne kłopoty domowe, proste wskazówki z zakresu higieny, zdrowia, właściwego wykorzystania wakacji i urlopu.

Godziny popołudniowe przeznaczone na odczyty z dziedziny przyrody i techniki — przewidują szereg cyklów, związanych tematowo z latem w przyrodzie i z tymi zjawiskami techniki, z którymi człowiek w tym zakresie najczęściej się spotyka, „Polska dawna i dzisiejsza” — to cykl, na który trzeba zwrócić szczególną uwagę, gdyż łączy się on z podstawowymi założeniami planu ideowego nowego sezonu. W tym cyklu audycji, nadawanych stale w czwartki o godz. 16.45 przewiduje radio możliwość nadawania repertażów z Muzeum Wojska Polskiego (do czego będzie wydana specjalna broszura pomocnicza) oraz pokazanie „z perspektywy ćwierćwiecza” chwili narodzin polskiej siły zbrojnej.

W późnych godzinach wieczornych zarezerwowano czas na najważniejsze odczyty naukowe, gdyż opierając się na doświadczeniach ubiegłych sezonów Polskie Radio doszło do wniosku, że w okresie lata program nie powinien być po-

zbawiony audycji trudniejszych, wymagających większego przygotowania słuchaczy. Dla tej znacznej ilości osób, które mając w lecie więcej czasu interesują się w stopniu większym nawet niż w zimie poważnymi zagadnieniami nauki i literatury — radio przewiduje m. in. takie cykle odczytów, jak „Polska między Wschodem a Zachodem”, „Życie wszechświata”, „Człowiek współczesny a religia”, „Wielcy myśliciele” i t. p.

Stale w soboty nadawana będzie, ciesząca się dużym powodzeniem, powieść mówiona, Szczepko i Tońko wystąpią w jednej z powieści Wiktora Budzyńskiego. Jerzy Kornacki i Helena Boguszewska dadzą słuchaczom zbiór obrazków psychologicznych p. t. „Charaktery”. Jeszcze inną powieść mówioną będzie miała charakter popularno - naukowy.

Poza tym w okresie letnim utrzymane będą prawie wszystkie typy audycji oświatowych, znane słuchaczom z sezonu zimowego

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 5.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka
 - 8.10 Ciągnięcie miliona — transmisja
 - 11.00 „Kazimierz Tetmajer” — audycja słowno - muzyczna dla dzieci starszych
 - 11.30 Audycja dla poborowych
 - 12.03 Audycja południowa
 - 14.00 Muzyka salonowa i revellersi (płyty)
 - 15.00 „Zagadka historyczna” — audycja dla młodzieży
 - 15.35 Muzyka obiadowa
 - 16.10 „Miasteczko żyje z mebli” — reportaż z targów meblarskich
 - 16.20 Rozmowa z chorymi
 - 16.35 Recital fortepianowy Rodzińskiej
 - 17.10 „Echa mojej i chwały”
 - 17.20 Pieśni amerykańskie w wykon. Oli Ludy (sopran)
 - 17.40 Strażnicy Dalekiego Wschodu, felieton
 - 17.50 „Inżynier Szeruda” Gustawa Morcinka
 - 18.05 Chór szkoły powszechnej
 - 18.30 „I co z takim zrobić” — komedia Niewiarowicza
 - 19.00 „Rozmaitości muzyczne” — koncert rozrywkowy
 - 19.45 Odczyt wojskowy
 - 20.00 Grotowski w wyk. orkiestry (płyty)
 - 20.40 Dziennik wieczorny
 - 21.00 Józef Haydn: „Lato” — fragment oratorium „Cztery pory roku”
 - 21.40 „Nowe prądy — nowi ludzie”, szkic
 - 21.55 Miniatury kwartetowe
 - 22.35 „Dialog o myśli i zjawiskach duchowych” — fragment z „Emancypantek” Prusa
- AUDYCJE ZAGRANICZNE**
- BUDAPEST (550)**
- 19.30 „Wolny strzelec” — opera Webera
- SZTUTGART (523)**
- 20.15 „Uprawdzenie z Seraju” — opera Mozarta
 - 00.00 „Cztery pory roku” — oratorium Haydna
- LONDYN (342)**
- 20.15 Msza D-moll Beethovena pod dyr. Toscaniniego
- STRASSBURG (340)**
- 20.30 „Krzysztof Kolumb” — opera Milhauda
- PARYŻ (1648)**
- 22.00 Symfonia C-dur Dittersdorfa, Sonata Jauberta, „Istar” d'Indy'ego, Rondo Schmitta i 2 utwory Tansmana

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), T. Stanielewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Gluchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

POBÓR ROCZNIKA 1918. — Dziś o godz. 8-ej rano winni stanąć przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Ogrodowej 34, parter, wszyscy mężczyźni rocznika 1918, zamieszkałi na terenie III komisariatu P. P. o nazwiskach na litery S i Z.

Przed komisją poborową nr. 2 — Al. Kościuszki 19, parter — winni się stawić o godz. 8 rano mężczyźni tegoż rocznika, zamieszkałi na terenie VII komisariatu pol., o nazwiskach, zaczynających się na litery A, B, C, D, E.

Rząd zaproponował zawarcie umowy między majstrami a przemysłem

W dniu wczorajszym bawił w Łodzi naczelnik Węgierow, delegat ministerstwa opieki społecznej. Wziął on udział z ramienia rządu w konferencji, zwołanej przez okręgowego inspektora pracy, inż. Wyrzykowskiego w sprawie likwidacji zatargu majstrów z przemysłowcami. Na konferencji nac. Węgierow przedstawił kompromisowy wniosek władz centralnych, idący w kierunku zawarcia umowy zbiorowej.

Ponieważ przedstawiciele związków przemysłowców nie posiadali pełnomocnictw dla załatwienia konfliktu, dalszy ciąg pertraktacji odroczone. (rt)

Sluzba przeciwpozarowa we wszystkich lokalach widowiskowych

Władze samorządowe Łodzi opracowały instrukcję o organizacji służby przeciwpozarowej w lokalach widowiskowych. Instrukcja ta wprowadza we wszystkich lokalach widowiskowych, jak teatrach, kinach, salach koncertowych, kabaretach itp. służbę bezpieczeństwa pożarowego w czasie widowisk lub publicznych zebrań.

Instrukcja została już zatwierdzona przez starostwo grodzkie, a szczegółowy jej tekst zostanie ogłoszony w najbliższych numerach Dziennika Województwa Łódzkiego i Dziennika Zarządu Miejskiego.

Kolonie letnie TOZ'u

W pierwszym turnusie, który trwać będzie przez miesiąc od 17 maja do 17 czerwca r. b., na koloniach letnich łódzkiego oddziału TOZ'u na Wiśniowej Górze przebywa 300 dzieci ze szkół powszechnych miejskich. Dzieci pozostają pod wykwalifikowaną opieką wychowawczą i lekarską, otrzymują 5 razy dziennie posiłki.

Komunikat Ż. T. K.

Wycieczka na Czarniecką Górę. Wycieczka wyruszy w sobotę, dn. 27. 5. i wraca w poniedziałek w nocy. Opłata zł. 21.— dla członków, obejmuje przejazdy koleją w obie strony i pełne utrzymanie w pensjonacie. Zapisy jeszcze dziś wiecz. Kurs języka angielskiego dla początkujących rozpoczyna się dziś o godz. 20-jej. Kolonie letnie. Sekretariat przyjmuje zapisy i udziela informacji w sprawie kolonii letnich w Karwi, Druksienkach, Zakopanem, Kazimierzu nad Wisłą, Ciechocinku oraz przyjmuje zapisy na pobyty ryczałtowe w Truskawcu.

Wbrew duchowi konstytucji chcą lekarze-rasiści podziału na kurie wyznaniowe

Jest rzeczą powszechnie znaną, że pewne ugrupowania, związki i stowarzyszenia uzurpowały sobie prawo do monopolu na „polskość”. Członkowie tych ugrupowań, opierając się wyłącznie na przesłankach wyznaniowych, odmawiają najlepszym obywatelom prawa do udziału w życiu publicznym i politycznym tylko dlatego, że przypadek — bo nic innego — kazał im się urodzić w rodzinie, wyznającej tę czy inną religię.

Bez najmniejszych skrupułów, bez wnikania w przeszłość, zasługi i intencje odmawia się często ludziom najlepszym, ożywionym największą wolą przyjaznego współdziałania dla wspólnego dobra, praw, które dała im dawno, przysłowiowa polska tolerancja i owiana jej duchem obowiązująca konstytucja.

Mniejsza o to, że takie poglądy lansowane są wśród ludzi ciemnych, niezorientowanych. Gorzej, gdy narzuca je wielka organizacja swoim członkom, ludziom wykształconym, piastującym niejednokrotnie wysokie i odpowiedzialne stanowiska. Mamy na myśli Związek Lekarzy Państwa Polskiego.

Związek ten, do którego jeszcze niedawno należeli lekarze polscy bez różnic przekonań

politycznych i wyznania, a który obecnie stał się ośrodkiem praktyk „rasowych”, wstosował do pana ministra opieki społecznej obszerny memoriał, uzasadniający konieczność usunięcia lekarzy - żydów z organizacji i władz stanu lekarskiego.

Nie będziemy przytaczać wszystkich „argumentów”, którymi operują autorzy memoriału. Są to znane i wyświechtane komunały, które w innej tylko nieco formie, spotkać można w ulotkach, usiłujących ogłupić ludźmi. Zajmiemy się tylko poszczególnymi fragmentami memoriału.

Uzasadniając konieczność t. zw. „odżyczenia” stanu lekarskiego, autorzy memoriału piszą, że Związek Lekarzy P. P., wprowadzając „rasową” poprawkę do swego statutu, dał wyraz swojej trosce o dobro stanu lekarskiego w Polsce.

Oczywiście, polemizować z tym stanowiskiem nie można. Można jedynie, po raz któryś

Przy nieregularnym wypróżnieniu, połączonym z upośledzonym trawieniem i złym samopoczuciem, należy przez dłuższy okres czasu pić co rano, na czczo i wieczorem przed spaniem pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zapyt. Wasz. lek.

tam z rządu, zacytować znane nazwiska wysoce cenionych lekarzy wyznania nieuznawanego przez związek, których zasługi dla polskiej medycyny zostały niejednokrotnie i to przez najwyższe czynniki w państwie zapobiegane. Tych wybitnych lekarzy związek nie chce widzieć w swoim gronie. Trudno, większa strata dla związku, niż dla tych, których te „represje” mają dotknąć.

W dalszym ciągu memoriał stwierdza, że gdyby żydzi chcieli, mogli by w niektórych izbach lekarskich, a między innymi i w Łodzi, wybrać rady skła dające się wyłącznie z lekarzy - żydów.

Być może, że istotnie lekarze - żydzi mogli by w ten sposób głosować. Jeżeli jednak tego nie robią, to nie ze względów taktycznych, a tylko dlatego poprostu, że mają inne nastawienie do spraw organizacyjnych i zawodowych. Nie wybierają według klucza, a powodują się zasługami i dobrem organizacji.

Dalsza część memoriału zawiera już zdecydowanie obraźliwe zwroty pod adresem lekarzy - żydów, traktowanych wręcz jako wrogów wszystkiego, co polskie.

„Nie powierza się zdrowia i życia własnego i swoich naj-

bliższych rękom obcym, a nie raz wrogim...” — piszą autorzy memoriału.

Skoro tak jest istotnie, skoro lekarze - żydzi są wrogami, których trzeba się strzec, skąd u licha znajdują oni praktykę. Przecież 10 czy 11 procent żydów w Polsce nie może utrzymać tak wielkiej ilości lekarzy-żydów o jakiej mówią statystyki, cytowane właśnie przez zwolenników „rasowego” podziału. Więc jednak są tacy, którzy, nie oglądając się na pochodzenie, czy wyznanie, szukają pomocy u dobrego lekarza, a nie u członka tej czy innej organizacji!...

Memoriał domaga się wreszcie ustawowego zagwarantowania pewnej grupie lekarzy decydującego wpływu na wybory do rad okręgowych izb lekarskich, a co za tym idzie i niezależnej izby lekarskiej.

„Ustawowe zagwarantowanie” jest sprzeczne z duchem wolnych wyborów, które dotąd obowiązywały. Uprzywilejowanie tej czy innej grupy, tylko dlatego, iż uzurpuje ona sobie patent na „polskość”, byłoby zaprzeczeniem ducha konstytucji, która stanowi chlubę wolnej Polski.

W końcowych swych ustępach memoriał przytacza projekt podziału na kurie z przydzieleniem lekarzy - żydów do specjalnych kół wyznaniowych.

Jako moment specjalnie charakterystyczny, trzeba podkreślić, że memoriał mówi wyłącznie o lekarzach - żydach, a pomija całkowicie lekarzy innych mniejszości narodowych. Nie troska więc o dobro stanu lekarskiego i państwa, a zwykłe względy konkurencyjne powodują autorami memoriału... To jasne... To wiele tłumaczy!...

Z dnia na dzień wzrasta

liczba zatrudnionych przez samorząd robotników sezonowych

Sezon robót publicznych w Łodzi trwa już w całej pełni i z dnia na dzień wzrasta liczba zatrudnionych przez samorząd robotników sezonowych. Zestawienia cyfrowe wskazują, że stan zatrudnienia na miejskich robotach publicznych przedstawia się na ogół znacznie korzystniej, aniżeli stan z r. 1938.

W marcu ub. roku pracowało zaledwie 561 robotników, a w marcu bieżącego roku — 1.131.

Na 1 kwietnia ub. roku na robotach pracowało 2.019 sezonowców, podczas gdy w tym samym czasie w roku bieżącym (stan na 26 kwietnia) zatrudniał magistrat — 2.419 robotników.

W chwili obecnej zanotować wypada dalszy wzrost zatrudnienia, sięgający już ponad 2.800 robotników, czyli mniej więcej tyle, ile pracowało w ub. roku u schyłku sezonu.

Należy przy tym wziąć pod uwagę, że liczba bezrobotnych

wykazuje tendencję zwykłą, czyli że spodziewać się należy, iż w końcu b. sezonu robót pracować będzie co najmniej ponad 3.000 sezonowców.

Nie bez znaczenia jest okoliczność, iż miasto znajduje się w znacznie cięższym położeniu finansowym, niż w roku ubiegłym, szczególnie wobec konieczności zakupu specjalnych maszyn dla „Kanalizacji i wodociągów” kosztem około 700 tys. zł.

165.000 zł. na F. O. N.

przeznaczyl przed śmiercią s. p. Henryk Grohman

Wzruszający dowód pamięci o potrzebie obrony państwa dał zmarły przed niedawnym czasem s. p. Henryk Grohman, jeden z czołowych przedstawicieli przemysłu łódzkiego, były prezes zarządu Zjednoczonych Zakładów Włókienniczych K. Schejblera i L. Grohmana, sp. akc. w Łodzi.

Wśród zarządzeń ostatniej swej woli nie zapomniał bowiem o nakazie chwili, jakim jest wzmocnienie

obronności i przeznaczył ze swych funduszy prywatnych kwotę zł. 165.000.— na cele obrony państwa. Kwota ta została w dniu wczorajszym wpłacona przez Zjednoczone Zakłady Włókiennicze K. Schejblera i L. Grohmana, sp. akc., w wykonaniu ostatniej woli s. p. prezesa Henryka Grohmana, na właściwe konto B. G. K.

Robotnicy i personel biurowy f.

my „Zarobkowa tkalnia mechaniczna” Z. Rutenberg (Nawrot 16), tytułem zarobku za 1 dzień pracy zł. 243 gr. 41 oraz dodatkowo od firmy 1 obl. 6 proc. poz. nar. na zł. 100. Razem zł. 343 gr. 41 jako dar na FON.

Miejski komitet FON informuje, że nadal wpływęły ofiary na FON, a mianowicie:

„E. W.” — 6 łyżek platerowanych, 1 koszyczek i 1 postument do owoców, Borowski J. i Majewska M. — 2 obrączki złote, 1 pierścionek srebrny, 11 monet srebrnych 2 srebrne kołczyki, srebrną bransoletę, 8 monet niklowych, pracownicy firmy J. Świętowicz zł. 92.15, Strojkiwicz Władysław — 1 koperkę od srebrnego zegarka, kelnerzy, muzycanci i śpiewacy na weselach — zł. 25.—, Machtynowicz Bronisława — 7 monet srebrnych i 73 monety miedziane, Nower-Jasiński Stanisław — 2 kwity na zł. 100, K. K. O. m. Łódź na POP, papierosnicę srebrną, pierścionek złoty z diamentem, inż. Lubotynowiczowa Stef. — 7 monet srebrnych, 1 monetę 10 rubl. złotą, 1 dewizkę złotą, 27 monet niklowych i 27 miedzianych.

KINO **EUROPA** Dziś powtórzenie premiery! **HARRY BAUR** P. 4. 6. 8. 10 w najnowszym filmie prod. francuskiej p. t. **TAJEMNICA MORZA CZERWONEGO**

Koty sjamskie i żółw

Wydział plantacji, pod którego opieką pozostaje stale rozbu dowywany Zwierzyniec Łódzki, będący zaczątkiem przyszłego Zoo, informuje, że Zwierzyniec ten powiększył się ostatnio o dalsze okazy zwierząt. Jedną z mieszkanek Juliana wa ofiarowała Zwierzyniecowi 4 koty sjamskie, parę starych i

parę młodych. P. Jędrzejewski z Łagiewnik podarował Zwierzyniecowi dużych rozmiarów żółwia. Jeden z łódzkich spółdzielców ofiarował swinke morską. Jak donosiliśmy, w Zwierzyniec u łódzkim urodził się jeloniek, który rozwija się normalnie. — Zwierzyniec posiada już obecnie 4 jelenie.

GRAND-KINO
Pocz. 4. 6. 8. 10
Dziś najradosniejsza premiera!
Shirley TEMPLE

SHIRLEY TEMPLE
rozśmieszysz i wzruszysz w arcyfilmie dla najmłodszych i najstarszych p. t. **Mała Miss Broadway**
W in. rolach głównych: **PHYLLIS BROOKS JIMMY DURANTE**

Janusz Warnecki obejmuje teatr

Umowa podpisana zostanie zapewne w sobotę

Sprawa obsadzenia stanowiska dyrektora teatru miejskiego w Łodzi, po długich pertraktacjach, została w dniu wczorajszym bodaj przesądzona. Władze miejskie odbyły w ciągu ostatnich dni szereg rozmów z kandydatami na dyrektora teatru, omawiając z nimi warunki prowadzenia sceny miejskiej w sezonie 1939-40. W wyniku tych rozmów i konferencji, według uzyska-

nych przez nas wiadomości, ostatecznie kandydatem na dyrektora Janusza WARNECKIEGO. Miarodajni przedstawiciele magistratu odbyli w dniu wczorajszym dłuższą konferencję z dyr. Warneckim, która doprowadziła do uzgodnienia szeregu punktów, dotyczących warunków prowadzenia teatru. Sfinalizowano pertraktacje stwierdzeniem następujących warunków: nowy dyrektor otrzyma

240 tys. zł. subwencji rocznej od miasta, gmach teatralny, światło oraz dekoracje i kostiumy. Dyrektor, według projektu umowy, zobowiąże się nadwyżki budżetowe, uzyskane ze sprzedaży biletów, w części przekazać do Komunalnej Kasy Oszczędności, jako fundusz rezerwy dla załatwienia ewentualnych dziur budżetowych w trudniejszych dla gospodarki teatr w miesiącach.

Wynik rozmów z dyr. Warneckim przedstawiony zostanie dzisiaj na posiedzeniu kolegium zarządu miejskiego, które powzię w tej sprawie definitywną decyzję. Gdyby wniosek w sprawie zawarcia umowy z dyr. Warneckim został uchwalony, umowa na prowadzenie teatru miejskiego w przyszłym sezonie zostanie podpisana w sobotę. (g)

Wczoraj w Łodzi...

Przy zbiegu ulic Zgierskiej i Podrzecznej do stojącej na przystanku tramwajowym Stanisławy FALEK (Tuszyn, Remiszewskiego 24) zbliżył się dwóch osobników, z których jeden wyrwał jej walizkę, zawierającą garderobę i bieliznę. Sprawcy z łupem zbiegli. Do mieszkania Marii SUSA (Wapienna 16) po wyłamaniu zamka drzwi dostali się nieznani sprawcy i skradli garderobę wartości 400 zł. Przy ul. Szamotulskiej 25 pozostał bez opieki 3-letni Marjan WITCZAK wpadł do kotła z wrzącą wodą, doznając bardzo ciężkich poparzeń całego ciała. Zaginęła w tajemniczych okolicznościach Helena STARK, zam. na Rokicju przy ul. Piłsudskiego. Policja rozleżała listy gończe. 12-letni uczeń Marian WAJSZCZYK (Bankowa 20) na ul. Podmiejskiej został najechany przez auto, doznając złamania nogi. W fabryce przy ul. 8 Sierpnia 58 uległa wypadkowi przy pracy Frymela MENTECKA (Gdańska 97), która została uderzona spadającym prętem żelaznym, doznając rozbitcia czaszki. Wydział przemysłowy zarządu miejskiego w Łodzi przeprowadził kontrolę na posesji przy ul. Piotrkowskiej 170-172, gdzie przedsiębiorca KIELBINSKI prowadzi obecnie roboty asfaltowe. W wyniku kontroli opieczątowane wszystkie kotły i zakazano prowadzenia dalszych robót, ponieważ Kiełbinski nie posiada wymaganego zezwolenia na fachowe prowadzenie robót asfaltowych. Przy ul. Srebrzyńskiej 34 został napađnięty kupiec 38-letni Moszek PERKAL, któremu sprawca zadał kilka ciosów nożem w głowę, raniąc go ciężko. (l)

RZUCAMY SIŁĘ NA SZALĘ HISTORII...

Nasza odpowiedź na prowokacje Niemiec i próbę odepchnięcia Polski od Bałtyku — to budowa ścigacza imienia wicepremiera Kwiatkowskiego

Prezydent m. Łodzi, Jan KWAPIŃSKI wygłosił wczoraj przed mikrofonem rozgłośni łódzkiej Polskiego Radia przemówienie w sprawie zbiórki na budowę ścigacza im. wiceprem. Kwiatkowskiego. Prelegent rozpoczął od podziękowania tym wszystkim, którzy spełnili swój obowiązek, subskrybując pożyczkę obrony przeciwlotniczej, stwierdzając, że pożyczka ta przyczyniła się do wzmocnienia siły Polski w powietrzu. Następnie prezydent przeszedł do omówienia kwestii dozbrojenia na morzu. — Liga morska i kolonialna — oświadczył prez. Kwapiński — prowadzi akcję zbiórki pieniężnej na budowę ścigacza im. wicepremiera Kwiatkowskiego. Ścigacz, to broń lekka i szybka, to groźna broń przeciw wrogim okrętom wojennym, które śmiałyby zaatakować nasze wybrzeże.

twórczych dokonań Polski na wybrzeżu. Jedną z jednostek tej polskiej floty wojennej ma być właśnie nasz ścigacz imienia wicepremiera Kwiatkowskiego. Miasto nasze nie wiąże się wprost wielką rzeką z Bałtykiem. Nasz wielki ośrodek produkcji wiąże się jednak tysiącami innych węzłów z morzem i z Gdynią. Tędy przybywa surowiec do łódzkich fabryk, tędy na barkach polskich lub obcych okrętów odpływa w świat dzieło rąk łódzkiego robotnika. Dlatego też jest głęboki sens w tym, by cały nasz okręg przemysłowy dał naszej armii morskiej broń przeciw wrogom. — Będzie ona jednym jeszcze zabezpieczeniem naszej twórczej pracy w Łodzi, na wodach Bałtyku będzie strzegła łączności naszego miasta ze światem. Interes nasz, jako obywateli Łodzi, jako obywateli Rzeczy

spolitej, wymaga, by nasz ścigacz, który swymi składkami budujemy, stał na pierwszym miejscu. A armia przecież dobrze wie, czego jej potrzeba. I dlatego też apeluję do Was, obywatele, byście znów zdali egżystencjalną potrzebę i zrozumienia dla potrzeb chwili, byście swej reakcji na to, co czytacie w gazetach i co donosi Wam radio, nie ograniczali do słów świętego, słusznego oburzenia, ale byście czynem umieli odpowiadać na prowokacje wroga. Nasz ścigacz, to godna, męska odpowiedź na próbę odepchnięcia Polski od morza. Nie jesteśmy narodem żądnym krwi. Najgorętszym życzeniem naszym jest, by armaty i wyrzutnie torped naszego ścigacza nigdy nie potrzebowały raz i obce okręty. Chcemy bowiem żyć, pracować i tworzyć w pokoju. Jeśli jednak przyszły

czas, że nie tylko słusność decyduje o losach narodów, ale siła — siłę rzućmy na szalę historii. Rzekłby ktoś, że ten ścigacz to tak mało, tak niewiele, to kruszyna żelaza i stali, zagubiona w bezkresach morza. Działając, jednak miejmy zawsze na myśli tę mądrą maksymę, która stanowi hasło naszego miasta: „Z małej łódki wielka Łódź”. Z ofiar poszczególnych obywateli groźny ścigacz, z pojedynczych okrętów wojennych — wielka flota. Wierzę, że już niedługo, jako przewodniczący komitetu budowy ścigacza, będę mógł zawiadomić dowództwo polskiej floty wojennej na Bałtyku: „Dar obywateli województwa łódzkiego — ścigacz imienia wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego gotów do spuszczenia na wodę.”

Wydział przemysłowy zarządu miejskiego w Łodzi przeprowadził kontrolę na posesji przy ul. Piotrkowskiej 170-172, gdzie przedsiębiorca KIELBINSKI prowadzi obecnie roboty asfaltowe. W wyniku kontroli opieczątowane wszystkie kotły i zakazano prowadzenia dalszych robót, ponieważ Kiełbinski nie posiada wymaganego zezwolenia na fachowe prowadzenie robót asfaltowych. Przy ul. Srebrzyńskiej 34 został napađnięty kupiec 38-letni Moszek PERKAL, któremu sprawca zadał kilka ciosów nożem w głowę, raniąc go ciężko. (l)

Sąd starościński skazał:

Rajmunda RYKERTA (Sandomierska 5) na 5 dni bezwzględnego aresztu za zakłócenie spokoju publicznego. Rykert w dniu 15 kwietnia r. b. upił się, pobił żonę, rzucił się na lokatorów, którzy Rykertowej przyszli z pomocą, wreszcie zdemolował urządzenie mieszkania. Artura FRYCZE, współwłaściciela domu przy ul. Rzgowskiej 69a na 100 zł. grzywny z zamianą na 7 dni aresztu, za anty-sanitarny stan posesji. Józefa SIERAKOWSKIEGO (Przemysłowa 11) na 100 zł. grzywny, z zamianą na 7 dni aresztu, za nielegalne budownictwo. Sierakowski bez zezwolenia inspekcji budowlanej wybudował na swej posesji dwie szopy. Majera WARCKIEGO, właściciela fabryki przy ul. Limanowskiego 131 na 100 zł. grzywny za nieodpowiednie zabezpieczenie w fabryce pleca, wskutek czego wybuchł groźny pożar. Dorożkarza Sz. WOLBERGA (Zurawia 20) na 7 dni bezwzględnego aresztu. Wolberg wiózł ulicą Piotrkowską czterech podejrzanymi osobnikami. Po liçant usiłował zatrzymać dorożkę Wolberg jednak podciął konia i szybko odjechał. Dopiero w czasie pościgu zatrzymano dorożkę przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i 6 Sierpnia, lecz w międzyczasie podejrzani osobnicy zdołali się ułotnić. Wolberg odpowiadał za stawianie oporu władzy. (l)

Kronika reporterska województwa łódzkiego

Sąd okręgowy w Kaliszu na sesji wyjazdowej w Sieradzu skazał na rok więzienia Jana WIECZORKA ze wsi Pęczniew, gm. Gruszycy, za zabójstwo. Wieczorek zastrzelił swego przyjaciela Stanisława TORUŃSKIEGO w czasie kłótni na tle rywalizacji o względy jednej z piękności wiejskich. Na szlaku kolejowym Teklinów — Radomsko na zatrudnionego na torze robotnika 57-letniego Franciszka KRZEMIŃSKIEGO ze wsi Wymysłówek pod Radomskiem najechał pociąg osobowy. Krzemieński dostał się pod koła pociągu, ponosząc śmierć na miejscu. Winę za wypadek ponosi torowcy, dozorcujący robotników, który Krzemieńskiego nie ostrzegł w porę o zbliżeniu się pociągu. Do mieszkania Antoniego Palewicza w Kutnie dostali się włamywacze, których spłoszono. W czasie pościgu jednego ujęto. Okazał się nim 28-letni Józef LATOSIŃSKI (Koszykowa 16). W Kutnie przy ul. Krótkiej 7 popełnił samobójstwo 16-letni praktykant szewski Zygmunt TOMCZAK, wieszając się w ustępie. (l)

Na ławie oskarżonych

Reprezentant „wysokiej kultury” wyraził się obelżywie pod adresem narodu polskiego

W firmie „Polesie” pracował w charakterze robotnika Erwin MAJER. W dniu 24 kwietnia r. b. doszło między Majerem, a zatrudnionymi w firmie robotnikami do incydentu na tle pracy, bowiem Majer z zasady brał sobie lżejsze prace, pozostawiając cięższe kobietom. Jedną z robotnic, niejaką Stanisława BARTOSZEK, zwróciła mu na to uwagę, wówczas Majer uderzył ją pięścią w twarz, wyrażając się jednocześnie obelżywie pod adresem narodu polskiego. Na znak protestu przeciwko bezczelnemu zachowaniu się robotnika zaprotestowały robotnicy, którzy zatrzymali warsztaty żądając usunięcia go z pracy. Ponadto wniesiono przeciwko niemu skargę do policji. Sąd w wyniku wczorajszej rozprawy skazał go na 1 rok więzienia, podając w motywach, że na skutek agitacji niemieckiej publicystyki szowinistycznej wyrastają tacy osobnicy, jak oskarżony, którzy uważają się za coś wyższego od polaków i wszystko, co polskie, traktują obelżywie i z pogardą.

Ze względu na brutalność i zuchwałstwo sąd zastosował wysoki wymiar kary. Prowokacyjne zachowanie się członkini niemieckiego związku ludowego. Nauczycielka prywatna Gertruda PABIEROWSKA od października roku ub. była członkinią niemieckiego związku ludowego. W dniu 18 kwietnia r. b. udając się do lokalu związku, spotkała w bramie kilku członków, których pozdrowiła hitlerowskim powitaniem. Zauważyły to dzieci, bawiące się na podwórzu, które zapytały, co znaczy „Heil Hitler”. Pabierowska odpowiedziała, że wyraz „Heil” oznacza „cześć”. Wówczas dzieci zaczęły Pabierowską przedrzeźniać. Oburzona nauczycielka rzuciła pod adresem chłopców szereg skandalicznych wyrazów, obrażających naród polski. Obelgi te usłyszeć lokatorzy, którzy złożyli zameldowanie w policji. W wyniku wczorajszej rozprawy Pabierowska została skazana na 10 miesięcy więzienia. Znany awanturnik skazany za zabójstwo na 4 lata więzienia. W dniu 21 marca r. b. w sądzie grodzkim rozpatrywana była sprawa o udział w bóje braci Władysława, Marcjego i Lucjana KAZIMIERSKICH, oraz Władysława WRÓBLA. Pokrzywdzonym był niejaki Józef URBANIAK, sąsiad Wróbla. Po rozpoznaniu sprawy, wszyscy udali się do Kazimierskich na wódkę. Wieczorem Wróbel wraz z żoną poszli do domu w towarzystwie Władysława Kazimierskiego i jego ojca Bronisława. Po drodze spotkali Józefa URBANIAKA i Szczepana FISIAKA. Nagle Fisiak wy-

dobył z kieszeni rewolwer i strzelił trzykrotnie raniąc śmiertelnie Władysława Kazimierskiego. W związku z powyższym pociągnięto Fisiaka do odpowiedzialności i w dniu wczorajszym stanął on przed sądem okręgowym. Na rozprawie ujawniono, że Kazimierski zaczął Urbaniaka, czyniąc mu wyrzuty z tytułu wytoczonej sprawy, wówczas Fisiak, znany awanturnik, strzelił z rewolweru. Sąd skazał Fisiaka na 4 lata więzienia i zasądził na rzecz rodziny zabitego symboliczną złotówkę.

Byłoby rzeczą zbyteczną stwierdzać, iż niezagojenie swego terytorium Polska nie ustąpi. — Musimy jednak mieć pełną świadomość, które odcinki są najbardziej narażone na ataki. Nauka ostatnich choćby dni dowodzi, iż są takie siły, które nie mogą ścierpieć dostępu Polski do Bałtyku. Ten dostęp jest ściśle związany z odrodzeniem państwa do niezależności bytu. Otrzymałszy skrawek piaskowego wybrzeża i prawa w wolnym mieście Gdańsku, dowiedliśmy przez lat 20, że jesteśmy narodem morskim, który swe skromne możliwości terytorialne umiał w imponujący sposób wykorzystać. Naszemu egzaminowi morskiemu na imię Gdynia. Z piaskowego ładu i z morza umieliśmy przez 20 lat uczynić czwartą co do wielkości port w Europie, z wioski rybackiej — przeszło statystycznie wielkie handlowe miasto. Jakże musi być niepokój wrogów, gdy widzą polską banderę na wszystkich morzach świata, gdy widzą wspaniałe polskie okręty pasażerskie, obejmujące komunikację na Atlantyku. Złość, zawiść i obawa przed przyszłością, która należeć będzie na morzach do nas, dyktuje im myśli najbardziej szaleńcze. Jest rzeczą zrozumiałą, że na szczytach wielkiej pracy nad Bałtykiem, że naszych historycznych praw w Gdańsku, że basenów, doków, składów, dźwigarów i wspaniałych gmachów Gdyni, że całego naszego, za małego dla Polski, wybrzeża nie możemy pozostawić bez osłony. Na polskich wodach terytorialnych czuwa polska flota wojenna. Musi ona być proporcjonalna do wielkości pokojowych

WYCIECZKA AUTOBUSOWA P.T.K. W piątek, dnia 26 b. m. świetlica czynna od godz. 20-ej. Na niedzielę, 4 czerwca projektowana jest wycieczka autobusowa na trasie Łódź — Zadzim — Rossoczyca — Warta — Łódź. Informacje i zapisy w sekretariacie Towarzystwa (Al. Kościuszki 17) we wtorek, 30 b. m. i w piątek 2 czerwca w godzinach od 18 — 20-ej. ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWŻEBRACZEGO.

KTO WYGRAŁ NA LOTERII?

TABELA WYGRANYCH (Nieurzędowa)

W dniu wczorajszym wylosowano następujące numery:

CIĄNIENIE PIERWSZE

- 10.000 zł. — 36878
- 10.000 zł. — 18213 66655 90956
- 5.000 zł. — 23266 57457 157887
- 2.000 zł. — 28131 36531 38674
- 49230 53947 61817 74800 77526
- 80510 84253 101127 106539
- 107210 124792 133739 138654
- 2.000 zł. — 7537 19258 31556
- 33531 47904 61834 67261 68795
- 92245 93763 104098 117741
- 130904 130526 141819 151041
- 153462 160331
- 1.000 zł. — 2494 5739 9925
- 12499 12667 13509 14490 29036
- 29289 38128 48772 50683 52144
- 60489 74753 85459 85683 87376
- 100594 105814 111151 114260
- 118588 120905 122576 123243
- 125030 133881 141913 147144
- 148850 145594 146760 148587
- 149356 151096 153543 152201
- 158972 162790

Wygrane po zł. 250.—

- 56 81 330 421 36 56 509 615 91 705
- 870 969 78 1040 210 30 323 26 508 11
- 12 15 85 92 632 93 951 2083 160 98 259
- 95 306 32 68 428 523 30 70 90 603 26
- 95 736 70 3068 159 403 7 652 722 40 51
- 58 832 922 4218 33 81 314 478 581 601
- 750 87 884 960 5073 199 309 453 89 505
- 625 48 718 848 6083 158 88 291 460 64
- 549 908 7081 92 294 310 18 25 441 79
- 534 606 793 912 36 8065 147 282 310 429
- 625 28 34 57 906 9008 61 109 334 438 58
- 70 579 648 703 35 88 802 37 84
- 10300 66 80 478 523 55 62 771 98 829
- 67 82 912 11270 601 30 59 879 924 12077
- 78 344 52 458 76 82 555 731 846 49 58
- 86 99 905 18 26 29 46 13108 30 221 31
- 92 395 409 651 52 714 66 14143 351 75
- 96 485 501 41 45 56 625 93 713 68 78
- 882 97 15281 345 441 91 500 53 74 96
- 789 95 878 16127 220 462 521 782 17029
- 354 414 74 553 761 812 960 18117 480
- 19068 235 41 432 40 794 96 922 54
- 20014 86 249 327 31 58 60 477 534 57
- 73 829 980 21167 222 98 302 42 509 600
- 43 47 93 928 22092 98 292 450 99 517
- 27 69 23070 99 219 50 406 74 608 722
- 825 65 24188 223 95 435 96 570 625 43
- 746 967 94 25045 78 89 224 315 84 415
- 92 97 514 663 80 701 818 73 26168 202
- 430 43 515 47 51 754 27059 69 76 265
- 91 445 576 78 616 758 896 937 51 28003
- 81 199 236 70 481 506 8 89 643 99 721
- 854 76 29071 93 652 65 722 80 962
- 9007 259 330 408 58 578 86 826 52
- 31022 60 117 51 259 93 317 40 466 84
- 505 56 600 80 779 89 32100 393 886 915
- 33203 25 31 396 456 946 34131 204 95
- 378 438 556 779 846 917 67 35033 125
- 224 382 407 31 97 544 679 873 36115
- 352 81 430 568 96 778 916 36 91 37081
- 88 165 436 583 655 873 999 38066 134
- 243 85 467 545 607 30 52 803 14 31 97
- 39012 62 89 176 266 345 419 553 75 613
- 38 841 905
- 40174 216 98 478 532 41064 288 335
- 44 522 684 993 42168 342 490 550 43021
- 158 918 98 44015 169 72 325 42 630 84
- 706 11 816 914 45005 162 304 69 787
- 865 66 46113 43 68 73 98 251 320 87
- 419 66 500 671 90 705 31 838 68 82 932
- 66 47097 100 258 348 459 59 65 76 79
- 551 61 604 957 48040 182 291 497 387
- 49379 696 704 802 97 942 54
- 50132 221 25 83 606 25 81 874 80 87
- 51042 184 460 530 601 957 80 806 91
- 52240 303 10 400 34 81 99 512 35 691
- 706 9 53030 39 190 201 40 401 947 99
- 54337 469 538 654 61 799 831 900 55011

- 23 81 177 88 237 43 325 446 529 43 744
- 876 936 56037 249 709 920 57025 167
- 233 322 32 544 75 770 58075 273 411
- 541 62 72 94 735 862 59024 110 40 230
- 87 320 59 67 68 510 52
- 60094 102 396 464 504 647 79 91 770
- 871 61135 237 66 382 567 84 611 704 99
- 811 68 62039 103 78 380 481 524 29 37
- 671 741 819 3 2911 63091 277 322 85 477
- 714 64058 136 58 284 443 548 832 995
- 65076 273 74 85 335 54 428 587 681 723
- 58 836 85 66005 88 284 322 45 500 785
- 67168 228 308 42 412 838 97 932 13
- 68188 212 13 65 439 526 75 605 37 41
- 762 869 946 69126 39 273 99 317 625
- 50 95 533 970
- 70077 172 249 390 607 715 19 71087
- 90 316 584 626 700 82 954 72243 573
- 688 755 835 955 73165 91 217 22 80 30
- 327 85 441 609 97 779 98 817 92 933 72
- 74082 91 126 73 246 376 538 695 814
- 936 75194 201 30 338 56 415 743 810
- 906 76065 145 581 868 77131 54 297 412
- 583 643 70 798 896 78009 72 111 61 275
- 311 414 738 94 804 12 82 915 63 79072
- 344 706 18 850 943
- 800012 66 83 297 311 56 78 81 579
- 607 793 851 70 996 81079 114 92 289
- 581 601 873 945 92044 177 234 340 99
- 82 546 716 83286 533 648 754 946 84237
- 81 425 636 50 920 58 85089 223 318 26
- 59 560 779 870 86220 57 479 502 953
- 56 87038 51 388 461 516 798 798 933
- 88219 540 67 78 674 752 74 95 845 47
- 89057 97 281 383 415 533 625 707 36
- 82 858 949
- 90230 96 497 98 586 636 54 76 778
- 91136 57 89 235 425 795 872 92023 30
- 94 224 83 342 472 610 47 93267 461 624
- 26 826 99 921 76 94153 208 518 82 703
- 822 67 84 920 95062 75 118 300 441 566
- 647 970 96018 187 238 413 99 580 632
- 39 834 97005 36 60 183 96 459 74 830
- 70 931 76 81 98017 83 209 31 440 51
- 541 76 647 723 825 902 77 99106 312 14
- 571 604 55 772 867 89
- 100099 230 42 95 365 67 428 555 727
- 803 11 101113 63 84 209 17 334 542 625
- 37 884 983 102183 226 60 397 508 50
- 785 942 103029 106 18 298 449 527 58
- 620 62 78 97 99 897 949 104046 244 600
- 99 998 105149 89 321 442 43 608 52 70
- 705 992 106315 497 515 787 838 43
- 107076 93 284 86 300 73 479 849 97
- 108096 134 275 433 507 15 652 727 833
- 109170 219 95 321 82 442 532 56 753
- 811 52 60
- 110071 148 233 51 437 57 632 48 68
- 727 79 803 53 60 65 111110 68 87 720
- 95 873 112232 370 87 515 612 51 944 84
- 113095 160 287 334 459 77 515 728 988
- 98 114075 218 382 84 481 507 49 835
- 45 113011 15 33 237 74 35 359 404 50
- 597 695 712 805 955 116195 254 71 458
- 94 573 681 958 117081 104 14 245 316
- 62 421 526 74 721 71 88 801 49 903 83
- 118203 4 424 592 621 64 88 747 871 91
- 970 119004 171 93 272 88 98 346 483
- 520 48 50 753 828 83
- 120040 434 513 81 634 42 878 805
- 121070 246 345 534 636 780 886 904
- 122006 17 247 92 336 560 644 804 982
- 123009 45 79 119 227 469 535 744 73
- 844 88 124039 90 102 214 76 376 416 78
- 762 836 973 125037 84 136 47 62 76 209
- 302 55 615 21 36 93 731 897 961 126065
- 122 340 46 90 434 705 830 956 127012
- 84 186 340 44 72 75 812 128004 149 71
- 249 361 459 81 549 661 769 83 949 59
- 129194 167 95 380 411 552 60 71 643 50
- 97 798 846 54
- 130034 80 200 33 993 38 472 710
- 131052 101 16 221 28 66 418 53 570 821
- 913 47 132095 98 319 571 699 700 815
- 80 92 943 70 133682 776 801 134015 51
- 121 246 77 305 6 59 515 904 89 135100
- 63 458 527 673 885 932 63 136046 270
- 91 324 63 501 644 72 766 835 961 137040
- 146 65 395 762 138014 102 64 275 489
- 679 723 94 941 139140 56 239 446 631
- 782 842 58
- 140519 713 88 927 49 141028 163 339
- 400 53 603 93 894 915 57 142250 342 508

- 601 7 59 68 789 143106 89 215 547 744
- 71 817 926 144051 86 165 212 343 470
- 656 75 748 902 145245 376 468 735 807
- 968 144008 50 161 585 88 681 828 76
- 147143 269 98 365 68 370 95 604 799
- 840 960 148057 104 367 406 749 81 819
- 918 149133 49 224 36 428 567 670 754
- 931
- 150127 204 320 57 85 415 626 60
- 151125 222 96 411 616 49 749 86 79 844
- 152073 58 192 210 393 650 72 89 749
- 153134 91 219 68 79 385 500 30 49 689
- 702 865 902 154015 37 48 367 431 759
- 876 155029 206 48 364 78 500 65 95 678
- 742 876 155029 206 48 364 78 500 65
- 95 678 742 156126 75 284 326 464 587
- 604 805 157126 374 84 494 513 85 656
- 758 73 956 158090 357 451 557 730 817
- 954 159078 86 98 318 80 414 538 710 21
- 78 900
- 160127 74 218 73 506 600 822 161028
- 287 337 472 594 697 759 955 162204
- 57 482 513 658 65 71 731 35 837 97 957
- 163041 151 392 406 26 678 735 31 71
- 823 959 164033 62 88 124 635 783 866
- 22 79 97 959

zł. 1.000.000
można wygrać w szczęśliwej kolekturze
Ch. Wolman Narutowicza 38,
Pl. Reymonta 3/4
Szczęśliwe losy do 1 kl. są do nabycia.

CIĄNIENIE DRUGIE

- Wygrane po 250 zł.
- 212 403 542 49 787 1155 900 89 556
- 610 31 752 911 2300 42 80 733 3123 339
- 999 4738 904 76 5156 353 442 575 905
- 874 936 6123 61 973 7090 165 217 323 65
- 919 8075 217 504 635 51 719 837 9108
- 23 552 605 896 912 46
- 10113 657 950 11010 390 631 713 947
- 12134 316 708 13253 90 14089 580 15451
- 762 813 99 915 16409 543 608 753 90
- 14089 580 15451 762 813 99 915 16409
- 543 608 753 90 17025 147 409 663 825
- 18060 188 283 711 995 19042 704 35
- 80
- 20139 208 976 21214 636 743 812 97
- 22001 18 88 108 45 200 967 907 55 23081
- 461 509 24298 376 690 943 25178 617 34
- 809 942 26046 206 58 409 524 666 753
- 91 27025 84 117 509 843 926 28010 200
- 689 781 816 44 968 29095 322 39 418 559
- 709
- 30787 31176 378 504 659 32656 510
- 923 76 33317 420 711 849 34151 263
- 401 55 99 555 651 767 916 35350 546
- 617 768 912 30485 524 668 92 96 885
- 37216 887 613 855 78 38027 204 504 623
- 825 90 907 39228 300 793 844 74 931
- 40032 58 154 830 41618 718 916
- 42233 327 432 518 945 43366 44028 36
- 43 398 584 898 953 45449 603 777 46305
- 644 47372 530 957 48041 225 408 609
- 86 49258 650 88 739 943 88
- 50117 24 308 937 51161 322 569 617
- 853 52055 327 67 843 53523 844 99 911
- 54198 229 77 563 657 55024 127 202 53
- 635 715 70 56399 477 683 948 57229 57
- 507 771 58024 442 53 641 747 55 849
- 922 59078 146 265 391 500 78 678 96
- 989
- 60241 363 95 410 61784 845 62061 210
- 53 77 894 63190 275 332 54 440 640 835
- 996 64199 211 17 423 78 691 999 63065
- 185 253 362 755 71 873 66001 413 635
- 993 95 67331 864 68285 855 60882 437
- 713 826
- 70218 20 439 47 844 71256 336 72028
- 75 299 329 73058 192 398 74026 39 196
- 22 34 67 667 709 822 972 75130 622

- 150319 701 34 895 944 151374 725
- 152361 559 656 154340 64 712 90 858
- 155159 78 230 591 837 156288 566 953
- 157117 250 695 826 158091 275 941
- 159029 262 406 79 587 660 743
- 160112 91 259 467 85 591 743 987
- 161072 254 377 400 22 64 83 649 749
- 162443 771 975 163030 171 304 521 94
- 777 164054 337 765

- 20139 208 976 21214 636 743 812 97
- 22001 18 88 108 45 200 967 907 55 23081
- 461 509 24298 376 690 943 25178 617 34
- 809 942 26046 206 58 409 524 666 753
- 91 27025 84 117 509 843 926 28010 200
- 689 781 816 44 968 29095 322 39 418 559
- 709
- 30787 31176 378 504 659 32656 510
- 923 76 33317 420 711 849 34151 263
- 401 55 99 555 651 767 916 35350 546
- 617 768 912 30485 524 668 92 96 885
- 37216 887 613 855 78 38027 204 504 623
- 825 90 907 39228 300 793 844 74 931
- 40032 58 154 830 41618 718 916
- 42233 327 432 518 945 43366 44028 36
- 43 398 584 898 953 45449 603 777 46305
- 644 47372 530 957 48041 225 408 609
- 86 49258 650 88 739 943 88
- 50117 24 308 937 51161 322 569 617
- 853 52055 327 67 843 53523 844 99 911
- 54198 229 77 563 657 55024 127 202 53
- 635 715 70 56399 477 683 948 57229 57
- 507 771 58024 442 53 641 747 55 849
- 922 59078 146 265 391 500 78 678 96
- 989
- 60241 363 95 410 61784 845 62061 210
- 53 77 894 63190 275 332 54 440 640 835
- 996 64199 211 17 423 78 691 999 63065
- 185 253 362 755 71 873 66001 413 635
- 993 95 67331 864 68285 855 60882 437
- 713 826
- 70218 20 439 47 844 71256 336 72028
- 75 299 329 73058 192 398 74026 39 196
- 22 34 67 667 709 822 972 75130 622

- 150319 701 34 895 944 151374 725
- 152361 559 656 154340 64 712 90 858
- 155159 78 230 591 837 156288 566 953
- 157117 250 695 826 158091 275 941
- 159029 262 406 79 587 660 743
- 160112 91 259 467

Kadra piłkarzy łódzkich wyznaczona

Zgodnie z poleceniem PZPN wla dze okręgowe ustalily skład kadry piłkarskiej jako podstawy przy ustalaniu reprezentacji Łodzi na mecze międzymiastowe. Komisja wyszkoleniowa w porozumieniu z kapitanem związkowym p. Otto wybrała następujących zawodników:

Andrzejewski, Galecki, Korporowicz, Pegza, Galumbiński, Koczewski, Lewandowski i Czech (wszyscy z ŁKS); Lass, Misiak i Eslinger (ŁTSG), Sadowski (Sokół Łódź), Bęczkowski (Widzew); Kawak, Pile, Królasik, Goszczko, Janowski, Bilariusz (Union - Touring) Kazimięczak i Frontczak (KPZjednoczone); Mieleczek i Kacalak (PTC), Wochina i Rzemigala (Wima); Józwik (WKS); Czernski, Przeradzki, Klimczak (Strzelecki K. S.), Zawada (Sokół Pabianice); Pruszycki (Sokół Zgierz) i Cierfas (Burza). Ogółem wyznaczono do kadry 22 piłkarzy.

Wiadomości szachowe
Zakończenie drużynowych mistrzostw łódzi

W ostatnim dniu turnieju drużynowego klasy A Jutrznia po zwycięskiej walce wysokoefrowa pokonała YMCA 5:1, tracąc jedyny punkt na pierwszej szachownicy, gdzie Grynfeld dając za wszelką cenę do wygranej, wkońcu uległ dobrze grającemu Wróblewskiemu. Koło Mł. Sp., jak było do przewidzenia, łatwo uporało się z Wimą 5:1, zdobywając punkty przez braci Garusów, Gawryszczaka, Olszewskiego i Króla. Dla drużyny fabrycznej honorowy punkt uzyskał Waksberg z Janowskim. Ostatnie spotkanie rundy ŁKSz — Kruszcender nie doszło do skutku z powodu nieprzybycia pabianickiej drużyny, wobec czego ŁKSz przyznano wszystkie punkty valcoverem.

Końcowa tabela rozgrywek przed stawia się następująco:

- 1) Łódzki Klub Szachowy 23:7 p. 2 i pół zwyc.
- 2) Jutrznia 22:8 p., 4 zwyc.
- 3) Koło Mł. Spółdz. 20,5:9,5 p., 3 i pół zwyc.
- 4) YMCA 11:19 p., 1 i pół zwyc.
- 5) Wima 8:22 p., 1 i pół zwyc.
- 6) Kruszcender (Pab.) 4,5:25,5 p. 0 zwyc.

Kolejność czołowych zespołów w zestawieniu z zeszłorocznymi wynikami pozostała prawie bez zmian, jedynie Jutrznia zasilona w r. b. przez Tandetnika i Grynfelda wyprzedziła ówczesnego wicemistrza KMS. Ponowny sukces Łódzkiego Kl. Szach. jest w pełni zasłużony. Zespół ten okazał się najbardziej wyrównanym i jako jedyny wyszedł z rozgrywek bez porażki. Pozostałe 3 drużyny nie odegrały w mistrzostwach żadnej roli, na co zresztą wskazuje ilość zdobytych przez nich punktów.

Z 2 debutantów Wima lepiej zdała egzamin i pozostaje nadal w ekstraklasie, zaś Kruszcender — spada do klasy B.

Z peśród zawodników nie przegrali żadnej partii — Krygier (3. szach. Jutrznia) — 5 p. z 5 gier, Gawryszczak (4 szach. KMS) — 5 p. z 5 gier, Michalec, Warszawski, Natanson (ŁKSz), Mielęski (KMS). Dobre rezultaty również mieli do zanotowania Rubinowicz (ŁKSz) — 4 p. z 5 partii, Mikula (KMS) — 2 p. z 3 partii, Borkum (Wima) — 3 p. z 4 partii itd.

DR. MED.
S. KANTOR
Spec. chorób skórnych i wenerycznych
UL. PIOTRKOWSKA 90
tel. 129-45
Przyjmuję od 8-2 i od 6-9 wiecz Wnł ods. i święta od 8-2.

VIVE LA BELGIQUE!

Sportowa Łódź wita dziś najserdeczniej piłkarzy zaprzyjaźnionej Belgii

Dzisiaj rano przybywają do Łodzi piłkarze belgijscy. Sportowa Łódź wita ich całym sercem. Przed trzema laty gościliśmy w naszych murach pięściarzy belgijskich i poznaliśmy w nich sportowców w pełnym tego słowa znaczeniu.

Ekspedycja belgijska przybywa — jak nam wczoraj wieczór relacjonował korespondent z Brukseli B. A. — w składzie mniejszym, niż przewidywano. Wczoraj przed południem opu-

ścili Brukselę. Jedzie 15 graczy, w zapowiedzianym składzie. Ekspedycję prowadzi prezes Unii — Oscar Vankebeec i członek zarządu p. Meert. Poza tym wyjechali członkowie komisji selekcyjnej pp. gen. Defale i Hans, sędzia liniowy Pierre Theunen, trener, angiłik Butler, naczelny redaktor oficjalnego organu związku piłkarskiego „La Vie Sportive“ Marcel Fluche, wysłannik „Le Soir“ i sprawozdawca radio wy Milican oraz reprezentant firmy „Wagons Lits“, która zaj-

muje się techniczną sprawą wyprawy.

Zmniejszona o pięć osób ekspedycja jest wynikiem odwołania drugiego meczu w Polsce, przez co pobyt też został skrócony o dwa dni.

Belgowie opuścili Brukselę z postanowieniem wywiezienia z Łodzi zwycięstwa. Drużyna jest gruntownie odmłodzona. Wszystkie pisma belgijskie zdradzają duże zainteresowanie dla meczu i wyrażają nadzieję, że odmłodzona na jedenastka tym razem nie za-

wiedzie. Pisma z specjalnym uznaniem podkreślają fakt ufundowania przez konsula Belgii w Łodzi p. Kazimierza Monitza pucharu dla zwycięskiej drużyny.

Drużyna belgijska wystąpi w Łodzi w czerwonych koszulkach i czarnych spodenkach i pończochach, z lwem belgijskim na pierśsiach.

Drużyna przybędzie o godz. 7 rano do Kutna, skąd autobusem dojedzie do Łodzi. Gości powita w Kutnie prezes ŁZOPN, p. nac. Konopka. Zamieszkają oni w Grand Hotelu, dokąd przeniosą się i nasi reprezentaci i gdzie za rezerwowane jest miejsce dla „sztabu“ PZPN i sędziego meczu szwajcara p. Wunderlinda.

Sędzia przybędzie Nord-expressem o godz. 17.08. Oczekiwać go będą przydzieleni do jego towarzystwa pp. Krachulec i Rettig.

Reprezentacja Polski wystąpi w czerwonych spodenkach i białych koszulkach z Orłem na pierśsiach.

Na obozie są wszyscy, za wyjątkiem Danielaka, z którego już zrezygnowano. Wczoraj obozowicze trenowali na sali.

Dzisiaj przybędą również oficjalni przedstawiciele PZPN. Wiceprezes piłk. Żołędziowski nie przyjedzie. Niepewny, w każdym bądź razie nieoficjalny, byłby udział prezesa PZPN, piłk. Głabisza i wiceprezesa inż. Przeworskiego. Przyjeżdżają natomiast referent spraw zagranicznych p. Mallow, kpt. Nikoski, sekr. p. Michalowski, kierownik biura p. Giedla i kapitan związkowy p. Kaluza.

Na linii sędziowac będzie ze strony polskiej p. Frank, ze strony belgijskiej p. Theunen.

Z Warszawy zapowiedziany jest przyjazd posła belgijskiego ministra pełnomocnego p. Paternotte de la Vaile.

Konsul hon. belgijski w Łodzi p. Kazimierz Monitz z powodu choroby prawdopodobnie nie będzie obecny na meczu.

Bilety w przedsprzedaży na mecz Polska — Belgia są rozchwytywane, to też w interesie publiczności leży, by w celu zapewnienia sobie lepszych miejsc nie zwlekać z zakupieniem biletu do ostatniej chwili.

ŁZOPN. zawiadamia, że żadne auta prywatne (oprócz osób oficjalnych) w dniu meczu na stadion ŁKS nie będą wpuszczane.

Reportaż radiowy z międzynarodowego meczu Belgia—Polska

Na marginesie sobotniego międzynarodowego meczu Belgia — Polska — meczu, który wzbudził ogromne zainteresowanie całej Polski, a zwłaszcza robotniczego gronu — podajemy kilka rozważań na temat radiowego reportażu z transmisji imprez sportowych.

Jak zawsze — piłka nożna ściąga na siebie największą uwagę. Dwie godziny silnych wrażeń, zmiennych jak ruch piłki przelatującej z jednej połowy boiska na drugą.

Kilka tysięcy ludzi w tej samej sekundzie przeżywa uczucia napięcia uwagi, oczekiwania, triumfu, radości, smutku, oburzenia z pobudek zupełnie nie materialnych i nie mających dla nich żadnego praktycznego znaczenia. Nie o psychologię bywa!ca meczów sportowych chodzi, bo... przecież istnieje radio, które w tej godzinie, gdy odbywa się spotkanie, gromadzi przy głośnikach nie mniejszą zapewne ilość słuchaczy.

Oprócz więc psychologii tłumy na boisku istnieje zapewne jakaś odrębna psychologia tłumy pojedynczych słuchaczy przy głośnikach, którzy przeżywają — kierowani jedynie słowami sprawozdawcy — uczucia nie mniej silne a równie zmienne i skomplikowane.

Pośrednikiem między sytuacją na boisku a słuchaczem jest mikrofon i sprawozdawca. Mikrofon słyszy tylko reakcje tłumy i głos sprawozdawcy — słuchacz widzi wszystko i przeżywa dzięki wizer, którą przed jego wyobraźnią roztacza talent opisywcy reportera.

Celem reportażu jest nawiązanie idealnego kontaktu między słuchaczem, a wydarzeniami na boisku. Trzeba umieć zachować żywe i wyraźne tło akustyczne, a słowa muszą to tło wyczerpująco i w tej samej chwili tłumaczyć. Dobra obserwacja jest warunkiem niezbędnym,

ale równie niezbędną jest zdolność natychmiastowego ujmowania zaobserwowanych zdarzeń w barwny i ciekawy opis, uzupełniony oczywiście niezbędnym a wyczerpującym komentarzem. Od dobrego sprawozdawcy wymaga się gruntownej znajomości tematu, przy równo cześnie zdolności omijania technicznych i zbyt fachowych szczegółów. Wszystko trzeba opisywać ściśle, zdania formułować po prostu, jasno, z numerem a bez bliźno wania, płynnie, a bez gadatliwości, nie zaczynać się, a jednak robić potrzebne paazy i przestanki.

Tak jak dziennikarstwo wymaga dobrego stylu — tak reportaż radiowy wymaga przyjemnego głosu. Trzeba mieć także zdolności obserwować wiele rzeczy naraz — z zaobserwowanych zaś zapamiętać i opisywać tylko niektóre, aby reportaż nie był bezładną i nielogiczną gadaniną.

Przy piłce nożnej i w ogóle przy transmisjach sportowych to ostatnie jest szczególnie ważne. Sytuacje na boisku zmieniają się z dużą szybkością. Zanim się poda dobry opis jednej — już zaszła inna, cześć ciekawsza od poprzedniej. Mówiąc o czymś co się zdarzyło przed chwilą trzeba już obserwować uważnie i zapamiętać nową, przygotowując w myśli jej plastyczny opis. Mówiąc na boisku o rozstrzygającym się przed mikrofonem meczu nigdy się nie wie, ile będzie czasu na opis takiej czy innej sytuacji. Obserwując mecz trzeba zwracać baczną uwagę na reakcję widzów, aby reportaż był zgodny z tą reakcją, by ją uzupełniał i tłumaczył...

Na ogół nie zdajemy sobie sprawy, ile nerwów i serca wkłada się w reportaż radiowy. Reportażu, który jest ściśle zależny od obu

drużyn na boisku, nie można rozpląnować w ten sposób, aby zacząć od spokojnego opisu, stopniować go coraz mocniej i zakończyć efektownym goalem. Nieraz długo trzeba markować słowem puste miejsce, „watować“ sytuację, aż przyjdzie moment istotnie dramatyczny. I błąd sprawozdawcy, który wystrzela wszystkie swe najlepsze słowa w czasie mało znaczących sytuacji, bojąc się być nudnym. Gdy przyjdzie ważny moment, może łatwo zostać bez tego właśnie określenia, które jest jedynie odpowiednie.

Jeśli chodzi o sobotni mecz — to przypominamy, że będzie on czwartym z kolei spotkaniem reprezentacji Belgii i Polski. Pierwszy rozegrany dnia 11 listopada 1931 roku w Brukseli, zakończył się wynikiem 2:1 (1:0). Po raz drugi spotkały się obie reprezentacje państwowe w dniu 4 czerwca 1933 roku na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie. Mecz zakończył się wynikiem 1:0 dla Belgów. Na skutek dwóch kolejnych zwycięstw, reprezentacja belgijska zdobyła na własność puchar, ufundowany przez posła Rzeczypospolitej Polskiej w Brukseli, inż. Jackowskiego.

Trzeci mecz, który miał się odbyć na jesieni 1935 r., nie doszedł do skutku w pierwotnie przewidzianym terminie, w związku z tragiczną śmiercią królowej belgijskiej, na 3 dni przed zawodami. Rozegrany w nieco eksperymentalnym dla nas terminie — 16 lutego 1936 r. w Brukseli zakończył się zwycięstwem 2:0 (1:0) reprezentacji Polski, która zdobyła po raz pierwszy puchar ufundowany przez posła belgijskiego w Warszawie p. wicehrabiego Dawignon. (O puchar ten rozgrywa się również spotkanie obecne).

Najlepsi lekkoatleci polscy na jubileuszowych zawodach

Kierownictwo sekcji lekkoatletycznej ŁKS-u organizuje w ramach imprez jubileuszowych 30-lecia imprezę wielce sensacyjną. Mianowicie w dniu 8-ym czerwca odbędą się na stadionie przy Al. Unii w godzinach popołudniowych zawody ogólnopolskie, na które zostali zaproszeni najwybitniejsi zawodnicy reprezentacyjni. Zaproszeni zostali: Kusociński, Gierutto i Moronczyk z Warszawianki, Noji i Staniszewski z Syreny, Herman z Polonii i Gassowski z Orłat.

Udział niemal wszystkich wymienionych znakomych lekkoatletów w imprezie jubileuszowej

ŁKS-u jest prawie pewny. Nie wiadomo jedynie, czy będą

Mistrzostwa tenisowe Łodzi w konkurencji ogólnopolskiej

Doroczny turniej tenisowy organizowany przez ŁKLT na kortach w Helenowie o mistrzostwo Łodzi odbędzie się w czerwcu.

Będzie to turniej o charakterze ogólnopolskim przy udziale najlepszych tenisistów polskich.

Turniej odbędzie się w dwóch kategoriach.

dzie mógł startować Kusociński, który został zaproszony na międzynarodowe zawody do Helsinek. Możliwy jest również start Walasiewiczówny, o ile oczywiście przyjedzie ona do tego czasu do Polski.

Obok zaproszonych zawodników warszawskich w imprezie wezmą udział najlepsi lekkoatleci lokalni, tak, że dojdzie w kilku konkurencjach do b. ciekawych pojedynków. Po długiej przerwie wystąpi na jubileuszowo również znakomita oszczepniczka ŁKS-u Kwaśniewska-Trykietta, która szybko wraca do formy.

Humor zagraniczny



— Gdzie tu jest miejsce do parowania wozów?
— Pan przecież wcale nie posiada wozu?
— Właśnie, zostawiłem go w miejscu do parkowania.

Bez zmian na giełdzie łódzkiej

Na rynku walorów tendencja dla papierów premiovych i listów była nieco słabsza. Natomiast inne pożyczki nie zanotowały zmian.

Kursy walorów kształtowały się następująco:

4 i proc. państwowa pożyczka wewnętrzna utrzymała się przy kursie poprzednim: 60,25 w placeniu, 60,75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna obniżyła się o 100 pkt. I em. obracano po 77,75 kupno, 78,25 sprzedaż, zaś za II em. placono 78,75, żądano 79,25. Serie obniżyły się o 100 pkt., przyczem II em. obracano po 81,75 i 82,25.

5 proc. pożyczka konwersyjna: odcinki grubsze placono 64,75, żądano 65,25, za setki 61,75 kupno, 62,25 sprzedaż, wreszcie za drobne placono 59,75, żądano 60,25.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) obniżyła się o 25 pkt. Obracano nią po 38,75 w placeniu, 39,25 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna nie zanotowała zmian: za odcinki grubsze placono 61,25, żądano 61,75, zaś za setki i drobne 60,25 kupno, 60,75 sprzedaż.

5 proc. pożyczka kolejowa: obracano nią po 61,75 kupno, 62,25 sprzedaż.

4 i pół proc. listy poznańskie seria L: placono za nie 52,75, żądano 53,25.

5 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V obniżyły się o 50 pkt. Obracano nią po 54,75 kupno, 55,25 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy z roku 1933: grubsze odcinki obniżyły się o 150 pkt. i placono za nie 60,75, żądano 61,25. Drobne odcinki obniżyły się tylko o 100 pkt. do poziomu 62,25 kupno, 62,75 sprzedaż.

3 proc. listy zastawne m. Łodzi: w 1933 roku obracano po 53,75 kupno, 54,25 sprzedaż, zaś za listy z 1938 r. placono 52,25, żądano 52,75.

6 proc. obligacje m. Warszawy 19 em.: placono za nie 66,50, żądano 67.

3 proc. renta ziemska: za odcinki po 5000 zł. placono 47,25, żądano 47,75, zaś za pięćsetki — 52,75 kupno, 53,25 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym — tendencja nieco słabsza. Akcje Banku Polskiego obniżyły się o 100 pkt. do poziomu 108,50 kupno, 109,50 sprzedaż.

Pierwsze transakcje „Widzewskiej”

Projekty wydzierżawienia zakładów mechanicznych

Jak już donosił onegdaj „Głos Poranny”, delegacja parlamentarzystów łódzkich w osobach pp. senatorów dr. Fichny i Wilczyńskiego oraz posłów Wadowskiego i Wymysłowskiego przyjęta została przez premiera gen. Sławoj-Składkowskiego, któremu przedłożyła szereg wniosków w sprawie sanacji „Widzewskiej Manufaktury”, zapowiadając jednocześnie złożenie obszernego memoriału w tej sprawie.

Według uzyskanych przez nas nieoficjalnych informacji, treść zapowiadanego memoriału nie ma stanowić wykładni poglądów większości akcjonari-

uszków tej firmy, lecz skłania się raczej w kierunku zgłoszonego przez kilku członków władz sprzeciwu wobec ogłoszonej upadłości. Najpoważniejszym argumentem autorów memoriału mają być słabe widoki uzyskania w chwili obecnej kredytów.

Onegdaj „Widzeńska Manufaktura” zawarła pierwszą poważniejszą transakcję od ogłoszenia upadłości.

Transakcja ta opiewała na przeszło pół miliona złotych i uskuteczniła została z poważną łódzką firmą hurtową. Portfel wekslowy, uzyskany wsku-

tek dokonanej transakcji, zrealizowany został przez szereg banków prywatnych i spółdzielczych w Łodzi.

Ponadto zakłady otrzymały poważniejsze zaliczki od odbiorców przędzy, tak, iż będą mogły wywiązać się bez większych trudności z zaciągniętego 15-dniowego kredytu u handlarzy bawełny.

Na terenie kierownictwa rozważana jest ostatnio kwestia wyodrębnienia administracyjnego wzgl. nawet wydzierżawienia zakładów mechanicznych, które dla rentownego prosperowania wymagają oddzielnego kierownictwa i administracji.

Redukcja eksportu do Niemiec

w obawie przed dalszymi zamrożeniami naszych należności

W Berlinie odbywa się posiedzenie rządowej komisji polsko-niemieckiej dla kontroli obrotu towarowego, która ma za zadanie również ustalenie kontyngentów na okres czerwiec — sierpień r. b.

Ze strony polskiej zostanie wysunięta propozycja czasowego obniżenia kontyngentów eksportowych do Niemiec na bieżący kwartał. Powodem takiego

stanowiska jest zamrożenie w Niemczech dość poważnych kwot należności polskich eksporterów oraz należności z tranzytu przez Pomorze, jak również obawa, by zamrożenia te nie wzrastały.

W wyniku takiego zamierzenia, zostanie zmniejszony w nadchodzącym kwartale eksport do Niemiec szeregu artykułów jak: drzewo, żywa trzoda

chlewna, masło, jaja, drób i t.p.

Projekt zmniejszenia plafonu eksportowego w III kwartale r. b. do Niemiec dotyczyć ma wyłącznie tego okresu, a w razie zmniejszenia zamrożeń polskich w Niemczech, w przyszłości obroty mogą być w następnych okresach podwyższone, tak, by całość plafonu, ustalonego w polsko-niemieckiej umowie handlowej została wyczerpana.

„Dalba” przywozić będzie bawełnę z Rosji

Nowa placówka dla wywozu konfekcji łódzkiej

Jak się dowiadujemy w ostatnich tygodniach założona została w Londynie nowa placówka dla eksportu konfekcji polskiej do krajów imperium brytyjskiego p. n. „Anglodal”.

Kapitał tej spółki wynosi 20 tysięcy funtów szł., przy czym większość udziałów posiada Towarzystwo Handlu Międzynarodowego „Dal” S. A. w Warszawie, zaś mniejszość Przedsiębiorstwa Włny Czesankowej Markus Kohn S. A. w Łodzi oraz Markus Cohn Ltd. w Bradfordzie.

Przedstawicielem tej firmy na Łódź jest dyr. Stanisław Markus.

Nowoutworzona spółka zajęć się ma przede wszystkim kupnem wzgl. produkcją artykułów konfekcyjnych dla potrzeb rynków W. Brytanii.

W ostatnich dniach założona została nowa placówka handlu bawełną p. n. „Dalba”.

Przedsiębiorstwo to uruchomione zostało jako dom handlowy Sp. z ogr. odp., przy czym zajmować się ono będzie handlem bawełną i innymi surowcami włókienniczymi oraz wyrobami tekstylnymi.

Kapitał zakładowy przedsiębiorstwa wynosi 200 tys. złotych.

Członkami zarządu są: pp. dyr. Paweł Biederman, prez. Gustaw Geyer, dyr. Karol Grohman oraz prez. Bolesław Przed-

pelski ze związku eksporterów bекonów. Prokurentem firmy został p. Adolf Wahl, b. prokurent firmy T. Winter.

Jak wiadomo, firma „Dalba” otrzymała wyłączność importu bawełny rosyjskiej, o czym już w swoim czasie donosiliśmy.

Dla stalinizowania pierwszej transakcji z Sowietami znajdują się obecnie w Moskwie członkowie władz tej firmy pp.: dyr. P. Biederman oraz A. Wahl, wchodzący w skład delegacji polskiej pod przewodnictwem dyr. K. Bajera.

Wełna krajowa dla przemysłu

Poprawa jakości surowca

Celem skoordynowania działalności na polu popierania krajowej produkcji wełny oraz dla nawiązania współpracy pomiędzy zainteresowanymi organizacjami gospodarczymi, w Polskim Instytucie Wełnoznawczym odbyło się zebranie kuratorium instytutu, w skład którego wchodzi przedstawiciele poszczególnych izb rolniczych, nauki, związku hodowców owiec oraz reprezentanci przemysłu włókienniczego.

Polski Instytut Wełnoznawczy prowadzi prace, związane z zagadnieniem jakości wełny krajowych i opracowuje wnioski, dotyczące przydatności tego surowca krajowego dla celów przemysłowych, jak również

przeprowadza analizy wełny krajowej.

Zebranie rozpatrzyło dotychczasowe wyniki pracy na polu podniesienia jakości wełny krajowej i ustaliło wytyczne dla dalszej działalności, która w oparciu o aktualny stan hodowli owiec w kraju, dążyć ma do usprawnienia obrotu wełną i do lepszego przystosowania wełny krajowej dla przerobu w naszym przemyśle włókienniczym.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK.
Otwarcie z dnia 25. 5.
lipiec 8,94, październik 8,11, gruzdzień 7,92, styczeń 7,85, marzec 7,83, maj 7,82.
LIVERPOOL.
Zamknięcie z dnia 20. 5.
loco 5,22, maj 5,10, lipiec 4,82, październik 4,51, gruzdzień 4,43, styczeń 4,43, marzec 4,45, maj 4,47.

Wytworne PUDRY WODY TOALETOWE

o kwiatowym subtelnym zapachu



zapełniają Pani swięty i młodzieńczy wygląd

5 FLEURS FORVIL

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie notowano następujące kursy:

DEWIZY
Bruksela 90,70 — 90,92 — 90,48, Berlin 213,07 — 212,01, Gdańsk 100,25 — 99,75, Amsterdam 286,30 — 287,02 — 285,58, Kopenhaga 111,25 — 111,53 — 110,97, Londyn 24,91 — 24,98 — 24,84, Nowy Jork 5,32 i trzy ósme — 5,29 i siedem ósmych, Nowy Jork kabel 5,31 i pięć ósmych — 5,32 i siedem ósmych — 5,30 i trzy ósme, Oslo 125,47 — 128,43, Paryż 14,10 — 14,14 — 14,06, Sztokholm 128,45 — 128,77 — 128,13, Zurych 120,10 — 119,50, Mediolan — 28,05 — 27,91, Helsinki 11,04 — 10,93.

PAPIERY PROCENTOWE
4 i pół proc. wewnętrzna 60,50, 3 proc. inwestycyjna I em. 78, 3 proc. inwestycyjna II em. 79, serie 82, 5 proc. konwersyjna 65 (setki) 62, (drobne) 60, 4 proc. prem. dolarowa 39, 4 proc. pożycz. konsolidacyjna 61,50 (drobne) 60,50, 5 proc. pożycz. kolejowa 62.

5 proc. listy zastawne i obligacje komunalne BGK. (dawn. 8 i 7 proc.) 81 (w proc.), 5 i pół proc. listy zastawne Banku Rolnego (dawn. 8 i 7 proc.) 81, 6 proc. obligacje bankowe BGK. 81 em. 97, 5 i pół proc. listy zastawne i oblig. komunalne BGK 81.

4 i pół proc. listy poznańskie seria L 53, 5 i pół proc. listy przemysłu polskiego 81,50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie seria V 55,25 — 54,75 — 55, 5 proc. listy zastawne warszawskie 1933 r. 61,50 — 60,50 — 61 (drobne) 63,50 — 62,50.

5 proc. listy łódzkie 1933 r. 54, 5 proc. listy zastawne łódzkie 1938 r. — 52,50, 6 proc. obligacje m. Warszawy 8 i 9 em. 66,75.

AKCJE
Bank Polski 110 —, Warsz. Tow. Fabryki Cukru 34,50, Lilpop 88 — 89, Ostrowiec 75.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	39,25	39,00
Inwestycyjna I em.	79,50	79,00
Inwestycyjna II em.	80,75	80,25
Konsolidacyjna	61,50	61,25
Wewnętrzna	60,50	60,25
Bank Polski	111,00	110,00
Tendencja cokolwiek słabsza.		

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	15,50	— 15,75
Pszonica	19,00	— 19,50
Mąka pszenna 30%	42,00	— 43,00
	35%	41,00 — 42,00
	50%	38,00 — 39,00
	65%	36,00 — 37,00
	30—65%	33,50 — 34,50
	35—65%	32,50 — 33,50
	50—65%	26,50 — 27,50
	60—65%	25,50 — 26,50
	60—70%	24,50 — 25,50
	razowa 95%	28,50 — 29,00
Mąka pastwana	14,50	— 15,50
Mąka eksport. śrut.	13,00	— 14,00
Mąka żytnia 30%	28,50	— 29,00
Mąka żytnia 55%	25,50	— 26,00
Mąka żytn. raz. 95%	22,00	— 22,50
Mąka żytnia śrutowa eksportowa	13,25	— 14,25
Otreby pszenne gr.	13,00	— 12,25
Otreby pszenne śr.	11,75	— 12,00
Otreby żytnie	11,50	— 11,75
Jęczmień przem.	18,75	— 19,25
Kasza gryczana	40,00	— 41,00
Kasza jęczmienna	31,50	— 32,50
Siemię lniane	54,00	— 55,00
Makuch miany	21,50	— 23,50
Makuch rzeżakowy	11,00	— 15,00
Słoma żytnia	4,00	— 4,50

POLTOUR Polskie Biuro Podróży

Łódź, ul. Traugutta 2
Telefon 120-37

- WYCIECZKI MORSKIE**
- Do Helsinek od 15 do 18 czerwca
 - Do Antwerpii i Londynu od 13 do 21 lipca
 - FIORDY NORWEGII od 25/VII — 9/VIII
 - Do Sztokholmu i Kopenhagi od 17 do 22 sierpnia

INDYWIDUALNE WYJAZDY:

- Do Palestyny, Francji, Anglii, Belgii, Włoch, Łotwy, Litwy, Bułgarii, Węgier, Rumunii i innych krajów.
- Rodzinne i indywidualne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Kuby, Boliwii i innych krajów.

WYCIECZKI MORSKIE

na m/s „Piłsudski” i m/s „Batory”

- Wycieczka do Warny** 4-29 czerwca zł. 315.—
- Do Anglii, Belgii, Francji, Italii, Węgier, Rumunii wyjazdy w dowolnych terminach
- Wyjazdy indywidualne do: Argentyny, Boliwii, Brazylii, Kanady, Kuby i innych krajów europejskich i zamorskich

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

WYCIECZKI MORSKIE:

- DO SZTOKHOLMU I KOPENHAGI** 31/V — 5/VI — zł. 200.—
- DO HELSINEK** 15/VI — 18/VI — zł. 90.—
- Do Antwerpii i Londynu** 13/VII — 21/VII — zł. 324.—
- FIORDY NORWEGII** 25/VII — 9/VIII — zł. 520.—

Zapisy i informacje:
Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Po zdrowie do Ciechocinka!!!

Najbliższe i największe zdrojowisko solankowo-borowinowe otworzyło sezon

w dniu 1 maja r. b.

Od dnia 1 maja do 15 czerwca ceny kart sezonowych kąpiel i utrzymania znacznie niższe

OGRÓD-DANCING-RESTAURACJA

„CHEZ ADY”
PIOTRKOWSKA 53 (KOŚCIUSZKI 6)

ADY ROSNER

PORAZ PIERWSZY W POLSCE
Z 15-OSOBOWĄ ORKIESTRĄ

ZWRACA SIĘ UWAGĘ SZANOWNYM
GOŚCIOM, ŻE W RAZIE NIEPOGODY
DANCINGI ODBYWAJĄ SIĘ W KRY-
TYM PAWILONIE.

ŚNIADANIA

OBIADY

KOLACJE

URZĄD SKARBOWY W PABIANICACH
Nr IV 447-21-39

Dnia 23 maja 1939 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 30 maja 1939 r. o godz. 11.30 w lokalu zobowiązanego przy ul. Nowy Świat 12 celem uregulowania należności składek ubezpieczeniowych i podatku przem. od obrotu Ubezpieczalni Społecznej w Pabianicach i Urzędu Skarbowego w Pabianicach odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do Brajmingera Hermana.

Krosna mechaniczne różnych firm w komplecie 5 szt. — zł. 750.
Zajęte przedmioty można oglądać dn. 30 maja 1939 r. od godz. 10 do 16 w lokalu zobowiązanego.

Naczelnik Urzędu Skarbowego
(-) B. ZALEWSKI

„ZWIEDZAJMY NASZ KRAJ”

WYCIECZKA AUTOKAROWA na ZIEŁONE ŚWIĘTA.
Warszawa—Kraków—Zakopane—Cieszyn—Zaolzie—Częstochowa—Warszawa. 26—31 maja — zł. 109,50

Na Zielone Świeta do Budapesztu
26—31 maja — zł. 175.—

Do PALESTYNY, EGIPITU, SYRII i Krajów BLISKIEGO
WSCHODU WYJAZDY INDYWIDUALNE

LOTEM do Palestyny, Londynu, Paryża
Do Anglii, Belgii, Francji, Łotwy, Szwajcarii, Włoch

Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach
Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii,
Kuby, Kanady i innych krajów europejskich i zamorskich.

P. B. P. „ARGOS” w Łodzi, Traugutta 1
— tel. 107-86 i 104-00 —

AMPUŁKI do GAŚNIC plynowych
i pianowych
SZKLANE — ul. Żeligowskiego 40, m. 3.
E. GLĄB — ul. Żeligowskiego 40, m. 3.

GABINET KOSMETYCZNY „ROMA”

przeniesiony z ul. Piotrkowskiej nr. 121 do nowego lokalu
urządzonego elegancko według ostatnich wymagań

AL. KOŚCIUSZKI 52, m. 1. TEL. 277-47

Godziny przyjęć codziennie, prócz niedziel i świąt, od 10—19

DOKTOR KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od 6—8. — Tel. 132-28.

DR. MED.

MICHAŁ URBACH
ZAWADZKA 15, tel. 148-89
chor. nerwowe i wewn.

przyjmuje obecnie:
CIECHOCINEK
dworek „Mentona”, tel. 215



Kosmetyka lecznicza
Lampa kwarcowa
Al. Kościuszkii 41
tel. 204-89

MATURZYŚCI, STUDENCI

NIE WYSYŁAJCIE WASZYCH ŚWIADECTW SZKOLNYCH!

KORZYSTAJCIE

z fotokopii „INTRO”

PIOTRKOWSKA 80 — TEL. 224-91
i PIOTRKOWSKA 40 „FOTO-MORGENSTERN”

Do wynajęcia GARAZE SAMOCHODOWE „KARPATY”

Pełna stacja obsługi, konserwacja wozu, paliwo i oleje na miejscu, woda, powietrze, centralne ogrzewanie. — W Łodzi, Al. Kościuszkii 41.

— Czynne od 1 czerwca 1939 r. —
Zgłoszenia: Odańska 42, telef. 214-69

4-pokojowe mieszkanie

z wszelkimi wygodami w nowoczesnym domu,
ul. Piotrkowska 203/5, od zaraz do wynajęcia.
Wiadomość na miejscu.

LODY WYBOROWE porcja 35 groszy

wraz z wodą sodową i biszkoptem.

Kolacje jarskie z 5-ciu dań zł. 1.10

poleca

Cukiernia „ZRODŁO”
Przejazd 1 — tel. 209-87

Ogłoszenia drobne

Uzdrowiska

„ZACISZE LEŚNE”. Pensjonat Ady Szykier - Zótkierowej i Stefani Russakowej w Zakrzewie, przyjmuje zamówienia na święta. Telefon na miejscu: Poddębice 30; w Łodzi: 275-24, 114-15.

„ZACISZE LEŚNE”. Zakrzew. Pensjonat Pauliny Kolskiej. Przyjmuje zamówienia na święta. Łódź, tel. 217-87. Telefon na miejscu, Poddębice 14. 954-4

LÓD

w każdej ilości poleca
B. RUBINEK, Północna 49, tel. 148-05
(dawniej Południowa 39)

KINO TON
Kopernika 16, tel. 140-72

WŁODZIMIERZÓW. Pensjonat „Różana” już czynny. Przyjmujemy zamówienia na święta. Poczta Przyglów. J. Łukowska. 535-7

Lokale

DO WYNAJĘCIA lokal fabryczny 200 mtr. kw., ewent. pół lokalu w centrum Piotrkowskiej, nadający się również na skład oraz garaż. Tel. 272-63.

Kupno i sprzedaż.

POŃCZOCHY gazowe ze skazkami od zł. 1.50. Skarpetki. Bielizna. Oczka w pończochach podnosimy maszynowo zupełnie bez śladu. „Pogotowie Pończosznicze”, Narutowicza 36, front, parter. 095-10

2-GI GATUNEK jedwabi deseniowych. Tani. Kijłńskiego 44, front, II piętro. Rubaszki. 936-30

Dzisiaj premiera świątecznego programu!

„MARIA ANTONINA”

W rolach głównych: Norma Shearer, Tyrone Power, Joan Barrymore i Gledys George. — Pod reżyserką batutą mistrza VAN DYKE'A

Z uwagi na wysokie walory artystyczne filmu uprasza się P. T. Publiczność o przybywanie na początki seansów
Pocz. w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12

Higiena

to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzenie elektrycznym, Reperacje linoleum. Pakowanie okien, i drzwi.

J. HUPERT I S-ka

Piotrkowska 44,

tel. 202-14.

SPRZEDAM okazynie ciekawą kolekcję 18000 znaczków pocztowych
Wład. tel. 149-92.

Posady

BUCHALTER - Bilansista na kł. ka godzin wolnych. Dzwonić: 112-49 od 12—14. 2033-2

Różne

UWAGA! Pokoje noclegowe Cukierni, Kijłńskiego 41, przeniesione na Kijłńskiego 60, poleca pokoje od zł. 1.50. 096-2

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

DZIS
Pocz. o g. 4

Dziś i dni następnych! — Wielki dramat z życia kobiet żądnych sławy p. t.

„OBCYM WSTĘP WZBRONIONY”

W rolach głównych: Katarzyna Hepburn, Ginger Rogers, Adolf Menjou

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor: Józef Nirnstein.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Krouman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.

Ogłoszenia za wiersz milimetry i szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewsia” (str. 5 szpalt) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub listoz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.